

Ewangelia Łukasza

Rozdział 1

1. Ponieważ liczni usiłowali ułożyć opowiadanie o tych które są dopełnione wśród nas sprawach 2. tak jak przekazali nam ci od początku świadkami naocznymi i podwładni którzy stali się słowa 3. Zdało się i mnie przechodzącemu od początku wszystkim uważnie kolejno ci napisać wielmożny Teofilu 4. aby poznałbyś o których zostałeś pouczony słowach bezpieczeństwo 5. Stało się w dniach Heroda króla Judei kapłan pewien imieniem Zachariasz ze zmiany Abiasza i żona jego z córek Aarona a imię jej Elżbieta 6. Byli zaś sprawiedliwi oboje przed Bogiem chodzący we wszystkich przykazaniach i przepisach Pana nienaganni 7. i nie było im dziecko jako że Elżbieta była bezpłodna i oboje będąc posunięci w dniach ich byli 8. Stało się zaś w pełni posługi kapłańskiej jego w porządku zmiany jego przed Bogiem 9. według zwyczaju kapłaństwa dostał w drodze losowania by okadzić wszedłszy do świątyni Pana 10. I całe mnóstwo ludu było modlące się na zewnątrz w godzinie kadzenia 11. Został ukazany zaś mu zwiastun Pana stojący z prawej strony ołtarza kadzenia 12. i został poruszony Zachariasz zobaczywszy i strach padł na niego 13. Powiedział zaś do niego zwiastun nie bój się Zachariaszu dlatego że została wysłuchana prośba twoja i żona twoja Elżbieta urodzi syna ci i nazwiesz imię jego Jan 14. i będzie radość ci i wesele i liczni z narodzenia jego będą się radować 15. Będzie bowiem wielki przed Panem i wina i napoju alkoholowego nie wypiłby i Duchem Świętym zostanie napełniony jeszcze od łona matki jego 16. I licznych synów Izraela nawróci ku Panu Bogu ich 17. i sam pójdzie przodem przed Nim w duchu i mocy Eliasza nawrócić serca ojców ku dzieciom i nieposłusznym do zrozumienia sprawiedliwych przygotować Panu lud który jest przygotowany 18. I powiedział Zachariasz do zwiastuna po czym poznam to ja bowiem jestem starzec i żona moja która jest posunięta w dniach jej 19. a odpowiedziawszy zwiastun powiedział mu ja jestem Gabriel stojący przed Bogiem i zostałem wysłany powiedzieć do ciebie i ogłosić dobrą nowinę ci o tym 20. I oto będziesz milczący i nie mogący powiedzieć aż do tego dnia stałoby się te za to nie uwierzyłeś słowom moim które to zostaną wypełnione w porze ich 21. I był lud oczekujący Zachariasza i dziwili się w zwlekać on w świątyni 22. Wszedłszy zaś nie mógł powiedzieć im i poznali że widzenie widział w świątyni i on był dający znaki im i trwał niemy 23. I stało się jak zostały wypełnione dni publicznego dzieła jego odszedł do domu jego 24. Po zaś tych dniach poczęła Elżbieta żona jego i ukrywała się miesiący pięć mówiąc 25. że tak mi czynił Pan w dniach tych spojrzął by zdjąć hańbę moją pośród ludzi 26. W zaś miesiącu szóstym został wysłany zwiastun Gabriel przez Boga do miasta Galilei którego imię Nazaret 27. do dziewicy która jest zaręczona mężowi któremu imię Józef z domu Dawida i imię dziewicy Mariam 28. i wszedłszy zwiastun do niej powiedział witaj która jesteś obdarzona łaską Pan z tobą która jest błogosławiona ty wśród kobiet 29. zaś zobaczywszy została zmieszana na słowo jego i rozważała jakie oby jest pozdrowienie to 30. i powiedział zwiastun jej nie bój się Mariam znalazłaś bowiem łaskę u Boga 31. I oto poczniesz w łonie i urodzisz syna i nazwiesz imię

Jego Jezus **32**. Ten będzie wielki i Syn Najwyższego zostanie nazwany i da Mu Pan Bóg tron Dawida ojca Jego **33**. i zakróluje nad domem Jakuba na wieki i królestwo Jego nie będzie końca **34**. Powiedziała zaś Mariam do zwiastuna jak będzie to skoro męża nie znam **35**. a odpowiedziawszy zwiastun powiedział jej Duch Święty przyjdzie na ciebie i moc Najwyższego oceni cię dlatego i które jest rodzone z ciebie Święte zostanie nazwane Syn Boga **36**. I oto Elżbieta krewna twoja i ona która poczęła syna w starości jej i ten miesiąc szósty jest jej która jest nazywana bezpłodną **37**. gdyż nie będzie niemożliwa u Boga wszelkie przesłanie **38**. powiedziała zaś Mariam oto niewolnica Pana oby stało się mi według wypowiedzi twojej i odszedł od niej zwiastun **39**. Wstawszy zaś Mariam w dniach tych poszła w górzystą z pośpiechem do miasta Judy **40**. i weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę **41**. i stało się jak usłyszała Elżbieta pozdrowienie Marii podskoczyło niemowlę w łonie jej i została napełniona Duchem Świętym Elżbieta **42**. i zawołała głosem wielkim i powiedziała która jest błogosławiona ty wśród kobiet i który jest błogosławiony owoc łona twojego **43**. I skąd mi to aby przyszedłaby matka Pana mojego do mnie **44**. Oto bowiem jak stał się głos pozdrowienia twojego w uszach moich podskoczyło w wesołości niemowlę w łonie moim **45**. i szczęśliwa która uwierzyła że będzie spełnienie które są powiedziane jej od Pana **46**. i powiedziała Mariam wywyższa dusza moja Pana **47**. i rozweselił się duch mój w Bogu Zbawicielu moim **48**. gdyż zwrócił uwagę na poniżenie niewolnicy Jego oto bowiem od teraz będą uważać za szczęśliwą mnie wszystkie pokolenia **49**. gdyż uczynił mi wielkie rzeczy Mocny i Święte imię Jego **50**. i miłosierdzie Jego na pokolenia pokoleń dla bojących się Go **51**. Uczynił moc w ramieniu Jego rozproszył pysznych myśl serca ich **52**. zdjął władców z tronów i wywyższył pokornych **53**. głodujących nakarmił dobrami i którzy są bogaci posłał pustych **54**. Ujął się za Izraelem chłopcem jego by zostać przypomniane miłosierdzie **55**. tak jak powiedział do ojców naszych Abrahamowi i nasieniu jego na wiek **56**. Pozostała zaś Mariam z nią jakby miesiące trzy i wróciła do domu jej **57**. zaś Elżbiecie został wypełniony czas urodzić jej i urodziła syna **58**. i usłyszeli sąsiedzi i krewni jej że uczynił wielkim Pan miłosierdzie Jego z nią i współcieszyli się z nią **59**. I stało się w ósmym dniu przyszli obrzezać dzieciątko i nazwali je za imieniem ojca jego Zachariaszem **60**. A odpowiedziawszy matka jego powiedziała w żaden sposób ale zostanie nazwany Jan **61**. I powiedzieli do niej że nikt jest w rodzinie twojej który jest nazywany imieniem tym **62**. Skinęli zaś ojcu jego jakąkolwiek oby wolę być nazywanym on **63**. I poprosiwszy tabliczkę napisał mówiąc Jan jest imię jego i zdziwili się wszyscy **64**. został otworzone zostały otworzone zaś usta jego od razu i język jego i mówił błogosławiąc Boga **65**. I stał się na wszystkich strach sąsiadujących ich i w całej górzystej Judei był omawiany były omawiane wszystkie wypowiedzi te **66**. i położyli wszyscy którzy usłyszeli w sercu ich mówiąc czym zatem dzieciątko to będzie i ręka Pana była z nim **67**. I Zachariasz ojciec jego został napełniony Duchem Świętym i prorokował mówiąc **68**. Błogosławiony Pan Bóg Izraela gdyż wejrzał i uczynił odkupienie ludowi Jego **69**. i wzbudził róg zbawienia nam w domu Dawida chłopca jego **70**. Tak jak powiedział przez usta świętych od wieku proroków Jego **71**. Zbawienie od wrogów naszych i z ręki wszystkich nienawidzących

nas **72**. By uczynić miłosierdzie z ojcami naszymi i zostać przypomnianym o przymierzu świętym Jego **73**. przysiędze którą przysiągł względem Abrahama ojca naszego dać nam **74**. Bez obaw z ręki wrogów naszych którzy zostali wyratowanymi służyć Mu **75**. w świętości i sprawiedliwości przed Nim wszystkie dni życia naszego **76**. i ty dzieciątko prorok Najwyższego zostaniesz nazwane poprzedzisz bowiem przed obliczem Pana przygotować drogi Jego **77**. dać poznanie zbawienia ludowi Jego w uwolnieniu grzechów ich **78**. przez głębokie uczucia miłosierdzia Boga naszego przez które wejrzał nas wschód z wysokości **79**. by pokazać się w ciemności i cieniu śmierci siedzącym wyprostować stopy nasze na drogę pokoju **80**. zaś dzieciątko wzrastało i było umacniane duchem i było na pustkowiach aż do dnia ukazania się go u Izraela

Rozdział 2

1. Stało się zaś w dniach tych wyszło postanowienie od Cezara Augusta by być spisanim cały świat zamieszkały **2**. Ten spis pierwszy stał się za będącego namiestnikiem Syrii Kwiryniusza **3**. I poszli wszyscy by być spisanimi każdy do swojego miasta **4**. Wszedł zaś i Józef z Galilei z miasta Nazaret do Judei do miasta Dawida które jest nazywane Betlejem z powodu że być on z domu i rodu Dawida **5**. by zostać zapisanim z Mariam która jest zaręczoną mu żoną będącą w ciąży **6**. Stało się zaś podczas być oni tam zostały wypełnione dni urodzić jej **7**. i urodziła Syna jej pierworodnego i owinęła w pieluszki Go i położyła Go w żłobie dlatego że nie było im miejsca w gościnnym pokoju **8**. I pasterze byli w krainie tej nocujący na polu i strzegący strażami nocy przy stadzie ich **9**. I oto zwiastun Pana stanął przy nich i chwała Pana oświeciła ich i przestraszyli się strachem wielkim **10**. I powiedział im zwiastun nie bójcie się oto bowiem głoszę dobrą nowinę wam radość wielką która będzie całemu ludowi **11**. że został urodzony wam dzisiaj Zbawiciel który jest Pomazaniec Pan w mieście Dawida **12**. I to wam znak znajdziecie niemowlę które jest owinięte w pieluszki leżące w żłobie **13**. i nagle stało się razem ze zwiastunem mnóstwo wojska niebiańskiego chwalących Boga i mówiących **14**. Chwała na wysokościach Bogu i na ziemi pokój w ludziach upodobania **15**. I stało się jak odeszli od nich do nieba zwiastunowie i ludzie pasterze powiedzieli do jedni drugich przeszlibyśmy właśnie aż do Betlejem i poznalibyśmy wypowiedź tę która staje się co Pan oznajmił nam **16**. i przyszli którzy ponagłali i odnaleźli zarówno Mariam i Józefa i niemowlę leżące w żłobie **17**. Zobaczywszy zaś rozślawili o wypowiedzi które zostało powiedziane im o dzieciątku tym **18**. I wszyscy usłyszawszy zdziwili się odnośnie które zostało powiedziane przez pasterzy do nich **19**. zaś Mariam wszystkie zachowywała wypowiedzi te składając w sercu jej **20**. I zawrócili pasterze oddając chwałę i chwając Boga za wszystkie co usłyszeli i zobaczyli tak jak zostało powiedziane do nich **21**. I kiedy zostały wypełnione dni osiem by obrzezać dzieciątko i zostało nazwane imię Jego Jezus który został nazwany przez zwiastuna przed zostać poczętym On w łonie **22**. I kiedy zostały wypełnione dni oczyszczenia jej według Prawa Mojżesza zaprowadzili Go do Jerozolimy by postawić przy Panu **23**. tak jak jest napisane w Prawie Pana że wszystko męskie

otwierające łono święte Pana zostanie nazwane **24**. I dać ofiarę według tego co jest powiedziane w Prawie Pana para synogarlic lub dwa pisklęta gołębi **25**. I oto był człowiek w Jeruzalem któremu imię Symeon i człowiek ten sprawiedliwy i pobożny wyczekujący zachęty Izraela i Duch Święty był na nim **26**. I był on który jest ostrzeżony przez Ducha Świętego nie zobaczyć śmierci zanim niż zobaczyłby Pomazańca Pana **27**. I przyszedł w Duchu do świątyni i w wprowadzić rodzice dzieciątko Jezus by uczynić im według co jest zwyczajem Prawa odnośnie Jego **28**. i on przyjął je w ramiona jego i pobłogosławił Boga i powiedział **29**. Teraz uwalniasz niewolnika twojego Władco według wypowiedzi twojej w pokoju **30**. gdyż zobaczyły oczy moje to zbawienne Twoje **31**. które przygotowałeś według oblicza wszystkich ludzi **32**. światło ku objawieniu pogan i chwałę ludu Twojego Izraela **33**. I był Józef i matka Jego dziwiący się z które są mówione o Nim **34**. I pobłogosławił ich Symeon i powiedział do Mariam matki Jego oto ten leży na upadek i powstanie licznych w Izraelu i na znak któremu się sprzeciwiają **35**. i twoją zaś samą duszę przejdzie miecz jak kolwiek zostałyby objawione z licznych serc rozważania **36**. I była Anna prorokini córka Fanuela z plemienia Asera ta podchodząca w dniach licznych przeżywszy lat z mężem siedem od dziewictwa jej **37**. i ta wdowa jakoś lat osiemdziesięciu czterech która nie odstępowała od świątyni postami i prośbami służąca nocą i dniem **38**. i tej samej godziny przystanąwszy dziękowała Panu i mówiła o Nim wszystkim czekającym odkupienia w Jeruzalem **39**. I jak skończyli wszystkie według Prawa Pana wrócili do Galilei do miasta ich Nazaretu **40**. zaś dzieciątko wzrastało i było umacniane Duchem które jest wypełniane mądrością a łaska Boga była na Nim **41**. I poszli rodzice Jego co rok do Jeruzalem na święto Paschy **42**. I kiedy stał się lat dwunastu gdy weszli oni do Jerozolimy według zwyczaju święta **43**. i gdy wypełnili dni w wracać oni pozostał Jezus chłopiec w Jeruzalem i nie poznał Józef i matka Jego **44**. Wnioskując zaś On w gromadzie być przeszli dnia drogę i poszukiwali Go wśród krewnych i wśród znajomych **45**. i nie znalazłszy Go wrócili do Jeruzalem szukając Go **46**. I stało się po dniach trzech znaleźli Go w świątyni siedzącego w środku nauczycieli i słuchającego ich i pytającego ich **47**. Zdumiewali się zaś wszyscy słuchający Go ze zrozumienia i odpowiedzi Jego **48**. I zobaczywszy Go zostali zdumieni i do Niego matka Jego powiedziała dziecko czemu uczyniłeś nam tak oto ojciec Twój i ja doznając bólu szukaliśmy Cię **49**. i powiedział do nich co że szukaliście Mnie nie wiedzieliście że w Ojca mego trzeba być Mi **50**. I oni nie zrozumieli wypowiedzi które powiedział im **51**. I zszedł z nimi i przyszedł do Nazaretu i był który jest poddany im i matka Jego strzegła wszystkie wypowiedzi te w sercu jej **52**. I Jezus robił postępy w mądrości i wzrostu i łasce przed Bogiem i ludzi

Rozdział 3

1. W roku zaś piętnastym władania Tyberiusza Cezara za będącego namiestnikiem Poncjusza Piłata Judei i będącego tetrarchą Galilei Heroda Filipa zaś brata jego będącego tetrarchą Iturei i Trachonu krainy i Lizaniasza Abileny będącego tetrarchą **2**. za arcykapłanów Annasza i Kajfasza stało się przesłanie Boga do Jana Zachariasza syna na pustkowiu **3**. I przyszedł do całej okolicy Jordanu głosząc zanurzenie

nawrócenia ze względu na uwolnienie od grzechów **4.** jak jest napisane w zwoju słów Izajasza proroka mówiącego głos wołającego na pustkowiu przygotujcie drogę Pana proste czyńcie ścieżki Jego **5.** każde dolina zostanie wypełniona i każda góra i wzgórze zostanie niższe i będzie wypaczone do prostej i skaliste do drogi gładkiej **6.** i zobaczy każde ciało to zbawienne Boga **7.** Mówił więc wychodzącym tłumom by zostać zanurzonymi przez niego płody żmij kto pokazał wam jak uciec od mającego przyjść gniewu **8.** Uczyńcie więc owoce godne nawrócenia i nie zaczęlibyście mówić w sobie ojca mamy Abrahama mówię bowiem wam że może Bóg z kamieni tych wzbudzić dzieci Abrahama **9.** Już zaś i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona każde więc drzewo nie czyniące owocu dobrego jest odcinane i w ogień jest rzucone **10.** i pytały Go tłumy mówiąc co więc uczynimy **11.** Odpowiedziawszy zaś mówi im mający dwie tuniki niech przekaże nie mającemu i mający pokarmy podobnie niech czyni **12.** Przyszli zaś i celnicy zostać zanurzonymi i powiedzieli do niego nauczycielu co uczynimy **13.** zaś powiedział do nich nic więcej od które jest zarządzone wam robicie **14.** Pytali zaś go i biorący udział w wojnie mówiąc a my co uczynimy i powiedział do nich nic przetrząsalibyście ani wymuszałibyście i zostacie zadowolonymi żołdami waszymi **15.** Gdy oczekuje zaś lud i gdy rozważają wszyscy w sercach ich o Janie czy czasem on oby jest Pomazaniec **16.** odpowiedział Jan wszystkim mówiąc ja wprowadzę wodą zanurzam was przychodzi zaś mocniejszy ode mnie którego nie jestem wart rozwiązać rzemień sandałów Jego On was zanurzy w Duchu Świętym i ogniu **17.** którego wiejadło w rękę Jego i wyczyści klepisko Jego i zbierze pszenicę do spichlerza Jego zaś plewę spali ogniem nieugaszonym **18.** Wiele wprowadzę więc i innych zachęcając głosił dobrą nowinę ludowi **19.** zaś Herod tetrarcha który jest upomniany przez niego o Herodiadę żonę Filipa brata jego i o wszystkie które uczynił niegodziwe Herod **20.** dodał i to do wszystkich i zamknął Jana w strażnicy **21.** Stało się zaś w zostać zanurzonym cały lud i Jezus gdy został zanurzonym i gdy modli się zostać otworzonym niebo **22.** i schodzić Duch Święty cielesną postacią jakby gołębicą na Niego i głos z nieba stać się mówiący Ty jesteś Syn mój umiłowany w Tobie upodobałem **23.** A On był Jezus jakby lat trzydzieści zaczynając będący jak było wnioskowane syn Józefa syna Helego **24.** Mattata Lewiego Melchiego Jannaja Józefa **25.** Matatiasza Amosa Nahuma Heslego Naggaja **26.** Mahata Matatiasza Semei Józefa Judasza **27.** Joanna Rezy Zorobabela Salatiela Neriego **28.** Melchiego Addy Kosama Elmodama Hera **29.** Jozesa Eliezera Jorima Mattata Lewiego **30.** Symeona Judasza Józefa Jonana Eliakima **31.** Meleasza Menana Mattata Natana Dawida **32.** Jessego Obeda Booza Salmona Naassona **33.** Aminadaba Arama Esroma Faresa Judasza **34.** Jakuba Izaaka Abrahama Tarego Nachora **35.** Sarucha Regaua Feleka Ebera Sali **36.** Kainama Arfaksada Sema Noego Lameka **37.** Matusali Henocha Jareda Malelela Kainama **38.** Enosa Seta Adama Boga

Rozdział 4

1. Jezus zaś Ducha Świętego pełen wrócił od Jordanu i był prowadzony w Duchu na pustkowiu **2.** dni czterdzieści który jest doświadczany przez oszczercę i nie zjadł nic w dniach tych i gdy zostały

skończone one później zgłodniał **3**. i powiedział Mu oszczerca jeśli Syn jesteś Boga powiedz kamieniowi temu aby stały się chlebem **4**. I odpowiedział Jezus do niego mówiąc jest napisane że nie na chlebie jedynie będzie żył człowiek ale na każdej wypowiedzi Boga **5**. I wprowadziwszy Go oszczerca na górę wysoką pokazał Mu wszystkie Królestwa świata zamieszkałego w chwili czasu **6**. i powiedział Mu oszczerca Tobie dam władzę tę całą i chwałę ich gdyż mi jest wydana i którym jeśli chciałbym daję ją **7**. Ty więc jeśli oddałbyś cześć przede mną będzie Twoje wszystkie **8**. A odpowiedziawszy mu powiedział Jezus odchodź za Mnie szatanie jest napisane bowiem będziesz oddawał cześć Panu Bogu twojemu i Jemu jedynemu będziesz służył **9**. I przyprowadził Go do Jeruzalem i postawił Go na szczycie świątyni i powiedział Mu jeśli Syn jesteś Boga rzuć się stąd w dół **10**. Jest napisane bowiem że zwiastunom Jego przykaże o Tobie ustrzec Cię **11**. I że na rękach podniosą Cię by czasem nie potknąłbyś o kamień stopy Twojej **12**. I odpowiedziawszy powiedział mu Jezus że jest powiedziane nie będziesz wystawiał na próbę Pana Boga twojego **13**. I zakończywszy całą próbę oszczerca odstąpił od Niego aż do pory **14**. I wrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei i wieść wyszła na całą okolicę o Nim **15**. I On nauczał w zgromadzeniach ich będąc chwalonym przez wszystkich **16**. I przyszedł do Nazaretu gdzie był będąc wychowanym i wszedł według będącego zwyczajem Jego w dniu szabatów do zgromadzenia i powstał przeczytać **17**. I został podany Mu zwój Izajasza proroka i rozwiniawszy zwój znalazł miejsce gdzie było które jest napisane **18**. Duch Pana na Mnie który ze względu na namaścił Mnie by głosić dobrą nowinę ubogim wysłał Mnie uzdrowić które są złamane serce serca ogłosić zniewolonym uwolnienie i niewidomym przejrzenie by wysłać które są złamane w uwolnieniu **19**. by ogłosić rok Pana przychylny **20**. I zwinawszy zwój oddawszy podwładnemu usiadł i wszystkich w zgromadzeniu oczy były które są wpatrzone ku Niemu **21**. Zaczął zaś mówić do nich że dzisiaj jest wypełnione Pismo to w uszach waszych **22**. I wszyscy świadczyli Mu i dziwili się na słowa łaski wychodzące z ust Jego i mówili czyż nie Ten jest syn Józefa **23**. I powiedział do nich z pewnością powiecie Mi przykład ten lekarzu ulecz siebie jak wiele usłyszeliśmy co stało się w Kapernaum uczyni i tutaj w ojczyźnie Twojej **24**. Powiedział zaś amen mówię wam że żaden prorok przyjęty jest w ojczyźnie jego **25**. Na prawdę zaś mówię wam liczne wdowy były w dniach Eliasza w Izraelu gdy zostało zamknięte niebo na lat trzy i miesiące sześć jak stał się głód wielki na całej ziemi **26**. i do żadnej z nich został posłany Eliasz jeśli nie do Sarepty Sydońskiej do kobiety wdowy **27**. I liczni trędowaci byli za Elizeusza proroka w Izraelu i żaden z nich został oczyszczony jeśli nie Naaman Syryjczyk **28**. i zostali napełnieni wszyscy wzburzeniem w zgromadzeniu słysząc te **29**. I wstawszy wyrzucili Go na zewnątrz miasta i przyprowadzili Go aż do krawędzi góry na której miasto ich zostało zbudowane do by strącić Go **30**. On zaś przeszedłszy przez środek ich poszedł **31**. i zeszedł do Kapernaum miasta Galilei i był nauczający ich w szabaty **32**. I byli zdumiewani na naukę Jego że z władzą było słowo Jego **33**. I w zgromadzeniu był człowiek mający ducha demona nieczystego i zakrzyknął głosem wielkim **34**. Mówiąc ach! co nam i Tobie Jezusie Nazareńczyku przyszedłeś zniszczyć nas znam Cię kto jesteś Święty Boga **35**. I upomniał go Jezus mówiąc zostaniesz uciszony

i wyjdź z niego i rzuciwszy go demon na środek wyszedł z niego nic zaszkodziwszy mu **36**. I stało się zdumienie na wszystkich i wspólnie rozmawiali do jedni drugich mówiąc co słowo to że we władzy i mocy nakazuje nieczystym duchom i wychodzą **37**. i rozszedł się dźwięk o nim na wszelkie miejsce tej okolicy **38**. Wstawszy zaś ze zgromadzenia wszedł do domu Szymona teściowa zaś Szymona była która jest ogarnięta gorączką wielką i poprosili Go odnośnie jej **39**. i przystanąwszy nad nią upomniał gorączkę i opuściła ją od razu zaś wstawszy służyła im **40**. Gdy zachodzi zaś słońce wszyscy jak wielu mieli będących słabymi chorobami różnymi przyprowadzili ich do Niego zaś jednemu każdemu z nich ręce nałożywszy uleczył ich **41**. Wychodził Wychodziły zaś i demony z licznych krzyczące i mówiące że Ty jesteś Pomazaniec Syn Boga i upominając nie pozwalał im mówić gdyż wiedziały że Pomazańcem On być **42**. Gdy stało się zaś w dniu wyszedłszy poszedł na puste miejsce i tłumy szukały Go i przysli aż do Niego i trzymali Go by nie iść od nich **43**. zaś powiedział do nich że i innym miastom ogłosić dobrą nowinę Mi trzeba o Królestwie Boga gdyż na to jestem wysłany **44**. I był głoszący w zgromadzeniach Galilei

Rozdział 5

1. Stało się zaś w tłumie napierać na Niego słuchać Słowo Boga i On był stojący przy jeziorze Genezaret
2. i zobaczył dwie łodzie stojące przy jeziorze zaś rybacy wyszedłszy z nich myli sieci rybackie
3. Wszedłszy zaś do jednej z łodzi która była Szymona poprosił Go od ziemi odpłynąć trochę i usiadłszy nauczał z łodzi tłumy **4**. Jak zaś przestał mówiąc powiedział do Szymona odpłyn na głębię i zapuście sieci rybackie wasze na połów **5**. I odpowiedziawszy Szymon powiedział Mu Mistrzu przez całą noc utrudziwszy się nic wzięliśmy na zaś wypowiedź Twoją zapuszczę sieć rybacką **6**. I to uczyniwszy razem zamknęli ryb mnóstwo wielką została rozdarta zaś sieć rybacka ich **7**. I skinęli towarzyszom w innej łodzi by przyszedłszy pomagać im i przysli i wypełnili obie łodzie tak że być zatapiane one **8**. Zobaczywszy zaś Szymon Piotr przypadł do kolan Jezusa mówiąc odejdz ode mnie gdyż mąż grzeszny jestem Panie **9**. Zdumienie bowiem ogarnęło go i wszystkich z nim z powodu połowu ryb które złapali **10**. podobnie zaś i Jakub i Jan synowie Zebedeusza którzy byli wspólnicy Szymonowi i powiedział do Szymona Jezus nie bój się od teraz ludzi będziesz żywcem łowiący **11**. i doprowadziwszy łodzie do ziemi opuściwszy wszystkie podążyli za Nim **12**. I stało się w być On w jednym z miast i oto mąż pełen trądu i zobaczywszy Jezusa upadłszy na oblicze był proszony On mówiąc Panie jeśli chciałabyś możesz mnie oczyścić **13**. I wyciągnąwszy rękę dotknął go powiedziawszy chcę zostać oczyszczony i zaraz trąd odszedł od niego **14**. I On nakazał mu nikomu powiedzieć ale odszedłszy pokaż siebie kapłanowi i przynieś za oczyszczenie twoje tak jak polecił Mojżesz na świadectwo im **15**. Rozeszło się zaś bardziej słowo o Nim i schodziły się tłumy wielkie słuchać i być uleczanymi przez Niego ze słabości ich **16**. On zaś był wycofujący się na pustkowia i modlący się **17**. I stało się w jednym z dni i On był nauczający i byli siedzący faryzeusze i nauczyciele Prawa którzy byli przychodzący z każdej wioski Galilei i Judei

i Jeruzalem i moc Pana była ku by uzdrawiać ich **18**. I oto mężowie niosący na łożu człowieka który był który jest sparaliżowany i szukali by Go wnieść i położyć przed Nim **19**. i nie znalazłszy przez jakie wprowadziliby Go przez tłum wszedłszy na tarasie przez pokrycia z dachówek spuścili Go z łoża do środka przed Jezusem **20**. i zobaczywszy wiarę ich powiedział mu człowieku są odpuszczone ci grzechy twoje **21**. I zaczęli rozważać znawcy Pisma i faryzeusze mówiąc kto jest Ten który mówi bluźnierstwa kto może odpuszczać grzechy jeśli nie sam Bóg **22**. Poznawszy zaś Jezus rozważania ich odpowiedziawszy powiedział do nich co rozważacie w sercach waszych **23**. co jest łatwiejsze powiedzieć są odpuszczone ci grzechy twoje czy powiedzieć wstań i chodź **24**. Aby zaś wiedzielibyście że władzę ma Syn człowieka na ziemi odpuszczać grzechy powiedział który jest sparaliżowanym tobie mówię wstań i wzięwszy łoże twoje idź do domu twojego **25**. i od razu wstawszy przed nimi wzięwszy na czym leżał odszedł do domu jego chwaląc Boga **26**. i zdumienie wzięło wszystkich i chwalili Boga i zostali napełnieni strachem mówiąc że zobaczyliśmy nieoczekiwane dzisiaj **27**. I po tych wyszedł i ujrzał celnika imieniem Lewi siedzącego na cle i powiedział mu podąż za Mną **28**. I pozostawiwszy wszystkie wstawszy podążył za Nim **29**. I uczynił przyjęcie wielkie Lewi Mu w domu jego i był tłum celników wielu i innych którzy byli z nimi leżących **30**. I szemrali znawcy Pisma ich i faryzeusze do uczniów Jego mówiąc dla czego z celnikami i grzesznikami jecie i pijecie **31**. I odpowiedziawszy Jezus powiedział do nich nie potrzebę mają będący zdrowymi lekarza ale źle mający się **32**. Nie przyszedłem wezwać sprawiedliwych ale grzeszników do nawrócenia **33**. zaś powiedzieli do Niego dla czego uczniowie Jana poszczą często i prośby czynią podobnie i ci faryzeuszów zaś Twoi jedzą i piją **34**. zaś powiedział do nich czy możecie synów sali weselnej w którym oblubieniec z nimi jest uczynić by pościć **35**. Przyjdą zaś dni i kiedy zostałyby odebrany od nich oblubieniec wtedy będą pościć w tych dniach **36**. Mówił zaś i przykład do nich że nikt łatwy płaszcza nowego łąta na płaszczy stary jeśli zaś nie rzeczywiście i nowy rozedrze i ze starym nie zgadza się łąta z nowego **37**. I nikt leje wina młodego w bukłaki stare jeśli zaś nie rzeczywiście rozerwie młode wino bukłaki i samo zostanie wylane i bukłaki zostaną zniszczone **38**. Ale wino młode w bukłaki nowe lane i obie są zachowane **39**. I nikt wypiwszy stare zaraz chce młodego mówi bowiem stare lepsze jest

Rozdział 6

1. Stało się zaś w szabat drugi po pierwszym przechodzić On przez pola uprawne i zrywali uczniowie Jego kłosa i jedli rozcierając rękami **2**. Jacyś zaś z faryzeuszów powiedzieli im dlaczego czynicie co nie wolno czynić w szabaty **3**. A odpowiedziawszy do nich powiedział Jezus ani to przeczytaliście co uczynił Dawid gdy zgłodniał on i ci z nim będący **4**. Jak wszedł do domu Boga i chleby przedkładania wziął i zjadł i dał i tym z nim z których nie wolno zjeść jeśli nie samym kapłanom **5**. I mówił im że Pan jest Syn człowieka i szabatu **6**. Stało się zaś i w inny szabat wejść On do zgromadzenia i nauczać i był tam człowiek i ręka jego prawa była uschła **7**. Śledzili zaś Go znawcy Pisma i faryzeusze jeśli w szabat uleczy

aby znaleźliby oskarżenie Jego **8**. On zaś poznał rozważania ich i powiedział człowiekowi uszłą mającemu rękę wstań i stań na środku zaś wstawszy stanął **9**. Powiedział więc Jezus do nich zapytam was czy wolno podczas szabatów dobrze uczynić czy zło uczynić duszę uratować czy zniszczyć **10**. I obejrawszy wszystkich ich powiedział człowiekowi wyciągnij rękę twoją zaś uczynił tak i została przywrócona ręka jego zdrowa jak inna **11**. Oni zaś zostali napełnieni głupotą i omawiali do jedni drugich co kolwiek oby uczynili Jezusowi **12**. Stało się zaś w dniach tych wyszedł na górę pomodlić się i był spędzający całą noc na modlitwie do Boga **13**. i gdy stał się dzień przemówił do uczniów Jego i wybraawszy sobie z nich dwunastu tych i wysłannikami nazwał **14**. Szymona którego i nazwał Piotrem i Andrzeja brata jego Jakuba i Jana Filipa i Bartłomieja **15**. Mateusza i Tomasza Jakuba syna Alfeusza i Szymona który jest nazywany Zapaleńcem **16**. Judasza syna Jakuba i Judasza Iskariotę który i stał się zdrajca **17**. I zszedłszy z nimi stanął na miejscu płaskim i tłum uczniów Jego i mnóstwo wielkie ludu z całej Judei i Jeruzalem i wybrzeże Tyru i Sydonu którzy przyszli usłyszeć Go i zostać uzdrowionymi z chorób ich **18**. i którzy są trapieni przez duchy nieczyste i byli uleczani **19**. i cały tłum szukał by dotknąć Go gdyż moc od Niego wychodziła i uzdrawiała wszystkich **20**. I On podniósłszy oczy Jego na uczniów Jego mówił szczęśliwi ubodzy gdyż wasze jest Królestwo Boga **21**. Szczęśliwi którzy są głodni teraz gdyż zostaniecie nasyceni szczęśliwi płaczący teraz gdyż będziecie się śmiać **22**. Szczęśliwi jesteście kiedy znienawidziliby was ludzie i kiedy odłączyliby was i znieważyliby i odrzuciliby imię wasze jak niegodziwe ze względu na Syna człowieka **23**. Radujcie się w tym dniu i podskoczcie oto bowiem zapłata wasza wielka w niebie według tak samo bowiem uczynili prorokom ojcowie ich **24**. Nadto biada wam bogatym że otrzymujecie zachętę waszą **25**. Biada wam którzy jesteście nakarmieni gdyż będziecie głodni biada wam śmiejącym się teraz gdyż będziecie smutni i będziecie płakać **26**. Biada wam kiedy dobrze o was mówiliby wszyscy ludzie według tego bowiem uczynili fałszywym prorokom ojcowie ich **27**. Ale wam mówię słuchającym miłujcie wrogów waszych dobrze czyńcie nienawidzącym was **28**. Błogosławcie przeklinających was i módlcie się za znieważających was **29**. Bijącemu cię w policzek podawaj i inny i od zabierającego twój płaszcz i tuniki nie zabroniłbyś **30**. Każdemu zaś proszącemu ciebie daj i od zabierającego twoje nie żądaj zwrotu **31**. I tak jak chcecie aby czyniliby wam ludzie i wy czyńcie im podobnie **32**. i jeśli miłujecie miłujących was jaka wam wdzięczność jest i bowiem grzesznicy miłujących ich miłują **33**. i jeśli dobrze czynilibyście dobrze czyniącym wam jaka wam wdzięczność jest i bowiem grzesznicy to czynią **34**. I jeśli pożyczalibyście od których mielibyście nadzieję otrzymać z powrotem jaka wam wdzięczność jest i bowiem grzesznicy grzesznikom pożyczają aby otrzymaliby z powrotem tyle samo **35**. Nadto miłujcie wrogów waszych i dobrze czyńcie i pożyczajcie niczego oczekując w zamian i będzie zapłata wasza wielka i będziecie synowie Najwyższego gdyż On łagodny jest dla niewdzięcznych i niegodziwych **36**. Stawajcie się więc miłosierni tak jak i Ojciec wasz miłosierny jest **37**. Nie sądzcie a nie zostalibyście osądzeni nie potępijcie a nie zostalibyście potępieni uwalniajcie a zostaniecie uwolnieni **38**. Dawajcie a zostanie dane wam miarą

dobrą która jest napchaną i która jest wstrząśniętą i która jest przelewaną dadzą w zanadrze wasze bowiem taką samą miarą jaką mierzycie odmierzają proporcjonalnie wam **39**. Powiedział zaś przykład im czy nie może niewidomy niewidomego prowadzić czyż nie obaj w dół wpadną **40**. Nie jest uczeń ponad nauczyciela jego który jest wydoskonalony zaś cały będzie jak nauczyciel jego **41**. Dlaczego zaś widzisz drzazgę w oku brata twojego zaś belki we własnym oku nie dostrzegasz **42**. Lub jak możesz mówić bratu twojemu bracie pozwól wyrzuciłbym drzazgę w oku twoim sam w oku twoim belki nie widząc obłudniku wyrzucić najpierw belkę z oka twojego a wtedy gdy przejrysz wyrzucić drzazgę w oku brata twojego **43**. Nie bowiem jest drzewo dobre czyniące owoc zgniły ani drzewo zgniłe czyniące owoc dobry **44**. Każde bowiem drzewo z własnego owocu jest znane nie bowiem z cierni zbierają figi ani z krzaku cierniowego zbierają winnegrona **45**. Dobry człowiek z dobrego skarbcza serca jego wydobywa dobre i niegodziwy człowiek ze niegodziwego skarbcza serca jego wydobywa niegodziwe z bowiem obfitości serca mówi mówią usta jego **46**. Dlaczego zaś Mnie nazywacie Panie Panie a nie czynicie co mówię **47**. Każdy przychodzący do Mnie i słuchający moich słów i czyniący je pokażę wam komu jest podobny **48**. Podobny jest człowiekowi budującemu dom który wykopał i pogłębił i położył fundament na skale powódź zaś gdy stała się uderzyła rzeka na dom ten i nie miała siły wstrząsnąć go był ugruntowany bowiem na skale **49**. zaś usłyszawszy i nie uczyniwszy podobny jest człowiekowi który zbudował dom na ziemi bez fundamentu na który uderzyła rzeka i zaraz upadł i stała się ruina domu tego wielka

Rozdział 7

1. Skoro zaś wypełnił wszystkie wypowiedzi Jego do uszów ludu wszedł do Kapernaum **2**. Setnika zaś jakiś niewolnik źle mający się miał umierać który był mu cenny **3**. Usłyszawszy zaś o Jezusie wysłał do Niego starszych judejskich prosząc Go żeby przyszedłszy uratowałby niewolnika jego **4**. zaś przybywszy do Jezusa prosili Go pilnie mówiąc że godny jest któremu przyzna to **5**. miłuje bowiem naród nasz i synagogę sam zbudował nam **6**. zaś Jezus poszedł z nimi już zaś On nie daleko będąc oddalonym od domu posłał do Niego setnik przyjaciół mówiąc Mu Panie nie bądź kłopotanym nie bowiem jestem wart aby pod dach mój wszedłbyś **7**. Dlatego ani siebie uznałem za godnego do Ciebie przyjść ale powiedz słowem i zostanie uzdrowiony chłopiec mój **8**. i bowiem ja człowiek jestem pod władzą który jest wyznaczany mający pod sobą żołnierzy i mówię temu pójdź i idzie i innemu chodź i przychodzi i niewolnikowi mojemu uczyn to i czyni **9**. Usłyszawszy zaś te Jezus zadziwił się nim i obróciwszy się ku podążającemu za Nim tłumowi powiedział mówię wam ani w Izraelu tak wielką wiarę znalazłem **10**. I wróciwszy zostawszy posłanymi do domu znaleźli będącego słabym niewolnika będącego zdrowym **11**. i stało się w następnym poszedł do miasta które jest nazywane Nain i szli razem z Nim uczniowie Jego liczni i tłum wielki **12**. Jak zaś zbliżył się ku bramie miasta i oto był wynoszony który zmarł syn jednorodzony matki jego i ona była wdowa i tłum miasta znaczny był z nią **13**. i zobaczywszy ją Pan ulitował się nad nią i powiedział jej nie płacz **14**. i podszedłszy dotknął mar zaś niosący stanęli

i powiedział młodzieńcze tobie mówię zostań wzbudzony **15**. i usiadł martwy i zaczął mówić i dał go matce jego **16**. Wziął zaś strach wszystkich i chwalili Boga mówiąc że prorok wielki jest wzbudzony wśród nas i że wejrzał Bóg na lud Jego **17**. I wyszło słowo to na całą Judeę o Nim i w całej okolicy **18**. I oznajmili Janowi uczniowie jego o wszystkich tych **19**. I przywoławszy dwóch jakichś uczniów jego Jan posłał do Jezusa mówiąc Ty jesteś przychodzący czy innego oczekiwaliśmy **20**. Przybywszy zaś do Niego mężowie powiedzieli Jan Zanurzający wysłał nas do Ciebie mówiąc Ty jesteś przychodzący czy innego oczekujemy **21**. W tej zaś godzinie uleczył licznych z chorób i udręk i duchów niegodziwych i niewidomym liczny darował widzieć **22**. A odpowiedziawszy Jezus powiedział im poszedłszy oznajmijcie Janowi co zobaczyliście i usłyszeliście że niewidomi odzyskują wzrok kulawi chodzą trędowaci są oczyszczani głuchoniemi słyszą martwi są wzbudzani ubogim jest głoszona dobra nowina **23**. I szczęśliwy jest który jeśli nie zostałby zgorszony we Mnie **24**. Gdy odeszli zaś zwiastunowie Jana zaczął mówić do tłumów o Janie co wychodziecie na pustkowiu oglądać trzcinę przez wiatr która jest wstrząsana **25**. Ale co wychodziecie zobaczyć człowieka w miękkie szaty który jest przyodziany oto w odzieniu wspaniałym i zbytku pozostający na królewskich są **26**. Ale co wychodziecie zobaczyć proroka tak mówię wam i więcej niż proroka **27**. Ten jest o którym jest napisane oto Ja wysyłam zwiastuna mojego przed obliczem twoim który przygotowuje drogę twoją przed tobą **28**. Mówię bowiem wam większy wśród zrodzonych z kobiet prorok od Jana Zanurzającego nikt jest zaś mniejszy w Królestwie Boga większy od niego jest **29**. I cały lud usłyszawszy i celnicy uznali sprawiedliwość Boga którzy zostali zanurzeni zanurzeniem Jana **30**. zaś faryzeusze i znawcy Prawa postanowienie Boga odrzucili w sobie nie zostawszy zanurzonymi przez niego **31**. Powiedział zaś Pan komu więc przyrównam ludzi pokolenia tego i komu są podobni **32**. Podobni są dzieciątkom na rynku siedzącym i przemawiają do jedni drugich i mówią zagraliśmy na flecie wam i nie zatańczyliście śpiewaliśmy żałobne pieśni wam i nie zapłakaliście **33**. Przyszedł bowiem Jan Zanurzający ani chleba jedzący ani wina pijący i mówicie demona ma **34**. Przyszedł Syn człowieka jedzący i pijący i mówicie oto człowiek żarłok i nadużywający wina celników przyjaciół i grzeszników **35**. i została uznana za sprawiedliwą mądrość od dzieci jej wszystkich **36**. Prosił zaś ktoś Go z faryzeuszów aby zjadłby z nim i wszedłszy do domu faryzeusza został posadzony **37**. i oto kobieta w mieście która była grzeszna poznawszy że leży w domu faryzeusza przyniósłszy flakonik alabastrowy olejku **38**. i stanąwszy przy stopach Jego z tyłu płacząc zaczęła zraszać stopy Jego łzami i włosami głowy jej wycierała i całowała stopy Jego i namaszczała olejkiem **39**. Zobaczywszy zaś faryzeusz który zaprosił Go powiedział w sobie mówiąc Ten jeśli był prorok poznał kiedykolwiek kim i jaka kobieta która dotyka Go że grzeszna jest **40**. I odpowiedziawszy Jezus powiedział do niego Szymonie mam ci coś powiedzieć on zaś mówi Nauczycielu powiedz **41**. Dwaj dłużnicy byli wierzycielowi jakiemuś jeden był winien denarów pięćset zaś inny pięćdziesiąt **42**. nie gdy mieli zaś oni by oddać obydwom darował kto więc z nich powiedz więcej go będzie miłował **43**. Odpowiedziawszy zaś Szymon powiedział przypuszczam że któremu więcej darował On zaś powiedział mu poprawnie osądziłeś

44. i obróciwszy się do kobiety Szymonowi powiedział widzisz tę kobietę wszedłem twój do domu wody na stopy moje nie dałeś ta zaś łzami zrosiła moje stopy i włosami głowy jej wytarła 45. Pocałunku mi nie dałeś ta zaś od której weszła nie przestała całując moje stopy 46. Oliwą głowy mojej nie namaściłeś ta zaś olejkiem namaściła moje stopy 47. Czego z powodu mówię ci są odpuszczone grzechy jej liczne że umiłowała wiele któremu zaś mało jest odpuszczane mało miłuje 48. Powiedział zaś jej są odpuszczone twoje grzechy 49. I zaczęli razem leżący mówić w sobie kto Ten jest który i grzechy odpuszcza 50. Powiedział zaś do kobiety wiara twoja ocaliła cię idź w pokój

Rozdział 8

1. I stało się w kolejności i On wędrował po mieście i wioski głosząc i głosząc dobrą nowinę Królestwa Boga i dwunastu z Nim 2. I kobiety pewne które były które są uleczone z duchów niegodziwych i słabości Maria która jest nazywana Magdalena z której demony siedem wyszedł wyszło 3. i Joanna żona Chuzy dozorca Heroda i Zuzanna i inne liczne które służyły Mu z tych będące dobytkiem im 4. Gdy schodzi się zaś tłum wielki i po miastach przychodzący do Niego powiedział przez przykład 5. wyszedł sięjący zasiać ziarno jego i w siał on które wprawdzie padło obok drogi i zostało zdeptane i ptaki nieba pożarł pożarły je 6. A inne upadło na skałę i które zostało doprowadzone do wyrośnięcia zostało wysuszone z powodu nie mieć wilgoci 7. A inne padło w środku cierni i które zostały doprowadzone do wyrośnięcia razem ciernie zadusiły je 8. A inne padło na ziemię dobrą i które zostało doprowadzone do wyrośnięcia uczyniło owoc stokrotny te mówiąc zawołał mający uszy by słuchać niech słucha 9. Pytali zaś Go uczniowie Jego mówiąc czym oby jest przykład ten 10. zaś powiedział wam jest dane poznać tajemnice Królestwa Boga zaś pozostałym w przykładach aby patrząc nie patrzyliby a słuchając nie rozumieliby 11. Jest zaś taki przykład ziarno jest Słowo Boga 12. Tymi zaś obok drogi są ci słuchający potem przychodzi oszczerca i zabiera słowo z serca ich aby nie uwierzywszy zostaliby zbawieni 13. Te zaś na skałe którzy kiedy usłyszaliby z radością przyjmują Słowo i ci korzenia nie mają którzy do pory wierzą i w porze próby odstępują 14. To zaś w ciernie padłszy ci są usłyszawszy i przez troski i bogactwo i namiętności życia idąc są duszeni i nie dojrzewają 15. To zaś w dobrą ziemię ci są którzy w sercu dobrym i dobrym usłyszawszy Słowo zatrzymują i owoc przynoszą w wytrwałości 16. Nikt zaś lampę zapaliwszy przykrywa jej naczyniem lub pod łożę kładzie ale na świeczniku stawia aby wchodzący widzieliby światło 17. Nie bowiem jest ukryte co nie widoczne stanie się ani ukryte co nie zostanie poznane i na widoczne przysłoby 18. Uważajcie więc jak słuchacie który bowiem kolwiek miałby zostanie dane mu i który kolwiek nie miałby i który zdaje się mieć zostanie odebrane od niego 19. Przybyli zaś do Niego matka i bracia Jego i nie mogli spotkać się z Nim przez tłum 20. I zostało oznajmione Mu mówiąc matka Twoja i bracia Twoi stoją na zewnątrz zobaczyć Cię chcąc 21. zaś odpowiedziawszy powiedział do nich matka moja i bracia moi ci są Słowo Boga słuchający i czyniący je 22. I stało się w jednym z dni i On wszedł do łodzi i uczniowie Jego i powiedział do nich przeszlibyśmy

na drugą stronę jeziora i zostali wyprowadzeni **23**. Gdy płyną zaś oni zasnął i zesłała nawałnica wiatru na jeziorze i zostali napelnieni i byli w niebezpieczeństwie **24**. Podszedłszy zaś obudzili Go mówiąc Mistrzu Mistrzu giniemy zaś zostawszy rozbudzonym upomniał wiatr i falę wody i przestały i stała się cisza **25**. Powiedział zaś im gdzie jest wiara wasza przestraszywszy się zaś zdziwili się mówiąc do jedni drugich kto zatem Ten jest że i wiatrom nakazuje i wodzie i są posłuszne Mu **26**. I dopłynęli do krainy Gadareńczyków która jest naprzeciwko Galilei **27**. Gdy wyszedł zaś on na ziemię wyszedł naprzeciw Niemu mąż pewien z miasta który miał demony od czasów znacznych i płaszcz nie zakładał i w domu nie pozostawał ale w grobowcach **28**. Zobaczywszy zaś Jezusa i zakrzyknąwszy przypadł do Niego i głosem wielkim powiedział co mi i Tobie Jezusie Synu Boga Najwyższego proszę Cię nie mnie dręczyłbyś **29**. Nakazał bowiem duchowi nieczystemu wyjść z tego człowieka licznymi bowiem czasami wspólnie porwał go i był wiązany łańcuchami i dybami który jest strzeżony i rozdzierając więzy był pędzony przez demona na pustkowia **30**. Zapytał zaś go Jezus mówiąc jakie ci jest imię on zaś powiedział Legion gdyż demony liczne wszedł weszły w niego **31**. I prosiły Go aby nie nakazałby im do otchłani odejść **32**. Było zaś tam stado świń znaczne które są wypasywane na górze i poprosiły Go aby pozwoliłby im w nie wejść i pozwolił im **33**. Wyszedłszy zaś demony z człowieka wszedł weszły w świnię i ruszyło stado w dół zbocza w jezioro i zostało utopione zostały utopione **34**. Zobaczywszy zaś pasący co stało się uciekli i odszedłszy oznajmili w mieście i w wsiach **35**. Wyszli zaś zobaczyć co stało się i przyszli do Jezusa i znaleźli siedzącego człowieka z którego demony wyszedł wyszły który jest ubrany i zachowującego rozsądek u stóp Jezusa i przestraszyli się **36**. Oznajmili zaś im i którzy zobaczyli jak został uratowany który został opętany przez demony **37**. I poprosiło Go całe mnóstwo z okolicy Gadareńczyków odejść od nich gdyż strachem wielkim zostali objęci On zaś wszedłszy do łodzi wrócił **38**. Prosił zaś Go mąż z którego wyszedł wyszły demony by być z Nim oddalił zaś go Jezus mówiąc **39**. Wracaj do domu twojego i opowiadaj ile uczynił ci Bóg i odszedł po całym mieście głosząc ile uczynił mu Jezus **40**. Stało się zaś w wrócić Jezus przyjął Go tłum byli bowiem wszyscy oczekujący Go **41**. i oto przyszedł mąż któremu imię Jair i ten przywódca zgromadzenia był i upadłszy u stóp Jezusa prosił Go by wejść do domu jego **42**. gdyż córka jednorodzona była mu jak lat dwanaście i ona umierała w zaś odchodzić On tłumy dusiły Go **43**. I kobieta będąca w upływie krwi od lat dwunastu która u lekarzy wydawszy całe środki na życie nie mogła przez nikogo zostać uleczoną **44**. Podszedłszy z tyłu dotknęła frędzla płaszcza Jego i od razu stanął upływ krwi jej **45**. I powiedział Jezus kto który dotknął się Mnie gdy wypierają się zaś wszyscy powiedział Piotr i do Niego Mistrzu tłumy otaczają Cię i naciskają i mówisz kto który dotknął się Mnie **46**. zaś Jezus powiedział dotknął się Mnie ktoś Ja bowiem poznałem moc wyszedłszy ze Mnie **47**. Zobaczywszy zaś kobieta że nie ukryła się drżąc przyszła i przypadłszy do Niego przez którą przyczynę dotknęła się Go oznajmiła Mu wobec całego ludu i jak została uzdrowiona od razu **48**. On zaś powiedział jej odwagi córko wiara twoja ocaliła cię idź w pokoju **49**. Jeszcze On gdy mówi przychodzi ktoś od przełożonego zgromadzenia mówiąc mu że zmarła córka twoja nie kłopotcz

Nauczyciela **50.** zaś Jezus usłyszawszy odpowiedział mu mówiąc nie bój się jedynie wierz i zostanie uratowana **51.** Wszedłszy zaś do domu nie pozwolił wejść nikt jeśli nie Piotr i Jakub i Jan i ojcu dziewczynki i matce **52.** Płakali zaś wszyscy i bili się za nią zaś powiedział nie płaczcie nie umarła ale śpi **53.** I wysmiewali Go wiedząc że umarła **54.** On zaś wyrzuciwszy na zewnątrz wszystkich i chwyciwszy rękę jej zawołał mówiąc dziewczynko wstań **55.** I powrócił duch jej i powstała od razu i zarządził jej zostać dane zjeść **56.** I zdumieli się rodzice jej On zaś nakazał im nikomu powiedzieć co stało się

Rozdział 9

1. Zwoławszy do siebie zaś dwunastu uczniów Jego dał im moc i władzę nad wszystkimi demonami i choroby ulecząć **2.** i wysłał ich głosić Królestwo Boga i uzdrawiać będących słabymi **3.** i powiedział do nich niczego zabierajcie w drogę ani lasek ani torby ani chleba ani srebra ani po dwie tuniki mieć **4.** i w którykolwiek dom weszlibyście tam pozostawajcie i stamtąd wychodźcie **5.** I ilukolwiek nie przyjęłoby was wychodząc z miasta tego i pył ze stóp waszych strząśnijcie na świadectwo dla nich **6.** Wychodząc zaś przechodzili po wioskach głosząc dobrą nowinę i lecząc wszędzie **7.** Usłyszał zaś Herod tetrarcha stające się przez Niego wszystkie i był w niepokoju z powodu być mówionym przez niektórych że Jan jest wzbudzony z martwych **8.** przez niektórych zaś że Eliasz został ukazany innym zaś że prorok jeden z dawnych powstał **9.** A powiedział Herod Jana ja ściałem głowę kto zaś jest Ten o którym ja słyszę takie i szukał by zobaczyć Go **10.** I wróciwszy wysłannicy opowiedzieli Mu ile uczynili i wzięwszy ze sobą ich wycofał się na osobność do miejsca pustego miasta które jest nazywane Betsaida **11.** zaś tłumy dowiedziawszy się podążyły za Nim i przyjąwszy ich mówił im o Królestwie Boga i potrzebę mających uzdrowienia uzdrawiał **12.** zaś dzień zaczął chylić się podszedłszy zaś dwunastu powiedzieli Mu rozpuść tłum aby odszedłszy do wokół wiosek i wsi rozłożyliby się i znaleźliby żywność gdyż tu w pustym miejscu jesteśmy **13.** Powiedział zaś do nich dajcie im wy zjeść oni zaś powiedzieli nie są nam więcej niż pięć chlebów i dwie ryby jeśli czy nie poszedłszy my mielibyśmy kupić dla całego ludu tego pokarmy **14.** Było bowiem jakby mężów pięć tysięcy powiedział zaś do uczniów Jego ułóżcie ich grupami każda pięćdziesiąt **15.** I uczynili tak i położyli wszystkich **16.** Wzięwszy zaś pięć chlebów i dwie ryby spojrzawszy do góry w niebo pobłogosławił je i połamał i dawał uczniom by zostać podane tłumowi **17.** I zjedli i zostali nasyceni wszyscy i zostało zebrane co przekraczało im kawałków koszów dwanaście **18.** I stało się w być On modlący się sam tylko byli razem z Nim uczniowie i zapytał ich mówiąc kim Ja mówią tłumy być **19.** zaś odpowiedziawszy powiedzieli Janem Zanurzającym inni zaś Eliaszem inni zaś że prorok jakiś z dawnych powstał **20.** Powiedział zaś im wy zaś kim Ja mówicie być odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Pomazaniec Boga **21.** On zaś upomniawszy ich nakazał nikomu powiedzieć to **22.** powiedziawszy że musi Syn człowieka wiele wycierpieć i zostać odrzuconym przez starszych i arcykapłanów i znawców Pisma i zostać zabitym i trzeciego dnia zostać wzbudzonym **23.** Mówił zaś do wszystkich jeśli ktoś chce za Mną przyjść niech się wyprze siebie samego i niech zabierze krzyż jego co

dzień i niech podąża za Mną **24**. Który bowiem kolwiek chciałby życie jego uratować zgubi je który zaś kolwiek zgubiłby życie jego ze względu na Mnie ten zbawi je **25**. Co bowiem dozna korzyści człowiek pozyskawszy świat cały siebie samego zaś zgubiwszy czy doznawszy straty **26**. Który bowiem kolwiek zawstydzilby się Mnie i moich słów tego Syn człowieka zawstydzi się kiedy przyszedłby w chwale Jego i Ojca i świętych zwiastunów **27**. mówię zaś wam prawdziwie są niektórzy z tutaj stojących którzy nie skosztują śmierci aż do kiedykolwiek zobaczyliby Królestwo Boga **28**. Stało się zaś po słowach tych jakby dni osiem i wzięwszy ze sobą Piotra i Jana i Jakuba wszedł na górę pomodlić się **29**. I stał się w modlić się Jego wygląd oblicza Jego inny i odzienie Jego białe promieniujący **30**. I oto mężowie dwaj wspólnie rozmawiali z Nim którzy byli Mojżesz i Eliasz **31**. Którzy zostawszy ukazanymi w chwale mówili o odejściu Jego które zamierzał dopełnić w Jeruzalem **32**. zaś Piotr i z nim byli którzy są obciążeni snem ocknąwszy się zaś zobaczyli chwałę Jego i dwóch mężów stojących razem z Nim **33**. I stało się w odłączyć się oni od Niego powiedział Piotr do Jezusa Mistrzu dobre jest nam tu być i uczynilibyśmy namioty trzy jeden Tobie i Mojżeszowi jeden i jeden Eliaszowi nie wiedząc co mówi **34**. Te zaś on gdy mówi stała się chmura i ocieniała ich przestraszyli się zaś w ci wejść w chmurę **35**. I głos stał się z chmury mówiący Ten jest Syn mój umiłowany Jego słuchajcie **36**. I w stać się głos został znaleziony Jezus sam i oni zamilkli i nikomu oznajmili w tych dniach niczego co widzieli **37**. Stało się zaś w następnym dniu gdy zeszli oni z góry wyszedł na spotkanie Mu tłum wielki **38**. I oto mąż z tłumu wykrzyknął mówiąc Nauczycielu proszę Cię zwróć uwagę na syna mojego gdyż jednorodzony jest mi **39**. i oto duch bierze go i nagle krzyczy i szarpie go z pianą i ledwo odstępuje od niego łamiąc go **40**. I poprosiłem uczniów Twoich aby wyrzuciliby go i nie mogli **41**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział o pokolenie niewierzące i które jest przewrócone aż do kiedy będę przy was i będę znosił was doprowadź tu syna twojego **42**. Jeszcze zaś gdy podchodzi on szarpnął nim demon i potrząsnął upomniał zaś Jezus ducha nieczystego i uzdrowił chłopca i oddał go ojcu jego **43**. Byli zdumiewani zaś wszyscy na wielkość Boga wszyscy zaś będąc zadziwionymi na wszystkie co uczynił Jezus powiedział do uczniów Jego **44**. Włóżcie wy w uszy wasze słowa te bowiem Syn człowieka ma być wydanym w ręce ludzi **45**. Oni zaś nie rozumieli wypowiedzi tej i była która jest ukryta dla nich aby nie pojęliby jej i bali się zapytać Go o wypowiedź tę **46**. Weszło zaś rozważanie w nich kto kolwiek oby jest większy z nich **47**. zaś Jezus zobaczywszy rozważanie serca ich chwyciwszy dzieciątko postawił je przy sobie **48**. I powiedział im który jeśli przyjąłby to dzieciątko w imię moje Mnie przyjmuje i który jeśli Mnie przyjąłby przyjmuje Tego który wysłał Mnie bowiem mniejszym wśród wszystkich was będący ten będzie wielki **49**. Odpowiedziawszy zaś Jan powiedział Mistrzu zobaczyliśmy kogoś w imię Twoim wyrzucającego demony i zabranialiśmy mu gdyż nie podąża z nami **50**. A powiedział do niego Jezus nie zabraniajcie który bowiem nie jest przeciw nam za nami jest **51**. Stało się zaś w być napełnione dni przyjdzie w górze Jego i On oblicze Jego utwierdził by iść do Jeruzalem **52**. i wysłał zwiastunów przed obliczem Jego i poszedłszy weszli do wioski Samarytan tak że przygotować Mu **53**. i nie przyjęli Go gdyż

oblicze Jego było zmierzające ku Jeruzalem **54**. Zobaczywszy zaś uczniowie Jego Jakub i Jan powiedzieli Panie chcesz powiedzielibyśmy ogień schodzić z nieba i zniszczyć ich jak i Eliasz uczynił **55**. Obróciwszy się zaś upomniał ich i powiedział nie wiecie jakiego ducha jesteście wy **56**. Bowiem Syn człowieka nie przyszedł życie ludzi zniszczyć ale uratować i poszli do innej wioski **57**. Stało się zaś gdy idą oni po drodze powiedział ktoś do Niego będę podążał za Tobą gdziekolwiek poszedłbyś Panie **58**. i powiedział mu Jezus lisy nory mają i ptaki nieba gniazda zaś Syn człowieka nie ma gdzie głowę skłoniłby **59**. Powiedział zaś do innego podąż za Mną zaś powiedział Panie pozwól mi odszedłszy najpierw pogrzebać ojca mego **60**. Powiedział zaś mu Jezus pozwól martwym pogrzebać swoich martwych ty zaś odszedłszy rozślaw Królestwo Boga **61**. Powiedział zaś i inny będę podążał za Tobą Panie najpierw zaś pozwól mi rozstać się z tymi w domu moim **62**. Powiedział zaś do niego Jezus nikt położywszy rękę jego na pług i patrzący na z tyłu odpowiedni jest do Królestwa Boga

Rozdział 10

1. Po zaś tych wskazał Pan i innych siedemdziesięciu i wysłał ich po dwóch przed obliczem Jego do każdego miasta i miejsca które miał sam przyjść **2**. Mówił więc do nich wprawdzie żniwo wielkie zaś pracownicy nieliczni poproście więc Pana żniwa żeby wyrzuciłby pracowników na żniwo jego **3**. Odchodźcie oto Ja wysyłam was jak jagnięta w środku wilków **4**. Nie noście sakiewki nie torbę ani nie sandały i nikogo na drodze pozdrawialibyście **5**. Do którego zaśkolwiek domu wchodziłibyście najpierw mówcie pokój domowi temu **6**. I jeśli wprawdzie byłby tam syn pokoju spocznie na nim pokój wasz jeśli zaś nie do was zawróci **7**. W tym zaś domu pozostawajcie jedząc i pijąc u nich godny bowiem pracownik zapłaty jego jest nie przechodźcie z domu do domu **8**. I do którego zaśkolwiek miasta wchodziłibyście i przyjęliby was jedzcie które są podawane wam **9**. i uleczcie w nim słabych i mówcie im zbliżyło się do was Królestwo Boga **10**. Do którego zaśkolwiek miasta wchodziłibyście i nie przyjęliby was wyszedłszy na place jego powiedzcie **11**. I pył który został przylepiony nam z miasta waszego ścieramy wam nadto to wiedzcie że zbliżyło się przy was Królestwo Boga **12**. Mówię zaś wam że Sodomie w dzień ten lżej będzie niż miastu temu **13**. Biada ci Chorozain biada ci Betsaido gdyż jeśli w Tyrze i Sydonie stały się dzieła mocy które stały się wśród was dawnokolwiek w worze i popiele siedząc opamiętały się **14**. Nadto Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie niż wam **15**. I ty Kapernaum aż do nieba zostawszy wywyższonym aż do piekła zostaniesz strącony **16**. Słuchający was mnie słucha i odrzucający was Mnie odrzuca zaś Mnie odrzucający odrzuca Tego który wysłał Mnie **17**. Wrócili zaś siedemdziesięciu z radością mówiąc Panie i demony są poddane nam w imieniu Twoim **18**. Powiedział zaś im widziałem szatana jak błyskawica z nieba który spadł **19**. Oto daję wam władzę stąpać po wężach i skorpionach i po całej mocy wroga i nic wam nie uczyni niesprawiedliwości **20**. Nadto w tym nie radujcie się że duchy wam są poddane są poddane radujcie się zaś raczej że imiona wasze zostało napisane zostały napisane w niebiosach **21**. W tej godzinie rozweselił się w Duchu Jezus i powiedział

wyznaję Ci Ojciec Panie nieba i ziemi że zakryłeś te od mądrych i rozumnych i objawiłeś te niemowlętom tak Ojciec gdyż tak stało się upodobanie przed Tobą **22**. Wszystkie zostało przekazane Mi przez Ojca mojego i nikt zna kim jest Syn jeśli nie Ojciec i kim jest Ojciec jeśli nie Syn i któremu jeśli chciałby Syn objawić **23**. I obróciwszy się do uczniów na osobności powiedział szczęśliwe oczy patrzące co patrzycie **24**. Mówię bowiem wam że liczni prorocy i królowie chcieli zobaczyć co wy widzicie i nie zobaczyli i usłyszeć co słyszycie i nie usłyszeli **25**. I oto znawca Prawa pewien powstał wypróbowując Go i mówiąc Nauczycielu co uczyniwszy życie wieczne odziedziczę **26**. On zaś powiedział do niego w Prawie co jest napisane jak czytasz **27**. On zaś odpowiedziawszy powiedział będziesz miłował Pana Boga twojego z całego serca twojego i z całej duszy twojej i z całej siły twojej i z całej myśli twojej a bliźniego twojego jak siebie samego **28**. Powiedział zaś mu poprawnie odpowiedziałeś to czyn i będziesz żył **29**. On zaś chcąc uczynić sprawiedliwym siebie powiedział do Jezusa a kto jest moim bliźnim **30**. Nawiązawszy zaś Jezus powiedział człowiek pewien schodził z Jeruzalem do Jerycha i na bandytów wpadł którzy i obdarłszy go i ciosy zadawszy odeszli opuściwszy półmartwego który dostępuje **31**. Przez przypadek zaś kapłan pewien schodził w drodze tej i zobaczywszy go obszedł drugą stroną **32**. Podobnie zaś i Lewi który stał się na tym miejscu przyszedłszy i zobaczywszy obszedł drugą stroną **33**. Samarytanin zaś pewien podróżując przyszedł według niego i zobaczywszy go ulitował się **34**. i podszedłszy obwiązał rany jego polewając oliwą i winem posadziwszy zaś go na własne zwierzę przyprowadził go do karczmy i zadbał o niego **35**. I na zajutrz wyszedłszy wyciągnąwszy dwa denary dał karczmarzowi i powiedział mu niech zostanie objęty troską on i to co kolwiek nadto wydałbyś ja w powracać mi oddam tobie **36**. Kto więc z tych trzech zdaje się ci bliźnim stać się który wpadł na bandytów **37**. On zaś powiedział który uczynił miłosierdzie wobec niego powiedział więc mu Jezus idź i ty czyn podobnie **38**. Stało się zaś w iść oni i On wszedł do wioski jakiejś kobieta zaś jakaś imieniem Marta podjęła Go w domu jej **39**. I tej była siostra która jest nazywana Maria która i przysiadłszy u stóp Jezusa słuchała słowo Jego **40**. zaś Marta była zajęta przy licznej posłudze przystanąwszy zaś powiedziała Panie nie martwi Cię że siostra moja samą mnie pozostawiła służyć powiedz więc jej aby mnie wsparłaby **41**. Odpowiedziawszy zaś powiedział jej Jezus Marto Marto martwisz się i jesteś zakłopotana o wiele **42**. Jedna zaś jest potrzeba Maria zaś dobrą część wybrała który nie zostanie zabrany od niej

Rozdział 11

1. I stało się w być On w miejscu jakimś modląc się jak przestał powiedział ktoś z uczniów Jego do Niego Panie naucz nas modlić się tak jak i Jan nauczył uczniów Jego **2**. Powiedział zaś im kiedy modlilibyście się mówcie Ojciec nasz w niebiosach niech zostanie poświęcone imię Twoje niech przyjdzie Królestwo Twoje niech stanie się wola Twoja jak w niebie i na ziemi **3**. Chleb nasz powszedni dawaj nam co dzień **4**. I odpuść nam grzechy nasze i bowiem oni odpuszczamy każdemu który jest winny nam i nie wprowadziłbyś nas w próbę ale uratuj nas od niegodziwego **5**. I powiedział do nich ktoś z was będzie

mieć przyjaciela i pójdzie do niego o północy i powiedziałyby mu przyjacielu pożycz mi trzy chleby 6. skoro zaś przyjaciel mój przybył z drogi do mnie i nie mam co podam mu 7. A on wewnątrz odpowiedziawszy powiedziałyby nie mi trudności przydawaj już drzwi jest zamknięte i dzieciątka moje ze mną w łóżu są nie mogę wstawszy dać ci 8. Mówię wam jeśli i nie da mu wstawszy z powodu być jego przyjaciel z powodu rzeczywiście natręctwa jego zostawszy podniesionym da mu ile potrzebuje 9. I ja wam mówię proście i zostanie dane wam szukajcie i znajdziecie pukajcie i zostanie otworzone wam 10. Każdy bowiem proszący otrzymuje i szukający znajduje i pukającemu zostanie otworzone 11. Jakiego zaś was ojca poprosi syn o chleb nie kamień poda mu jeśli i rybę nie zamiast ryby węża poda mu 12. Lub i jeśli poprosiłby o jajko nie poda mu skorpion 13. Jeśli więc wy niegodziwi będąc wiecie dobre dary dawać dzieciom waszym ile więcej bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego proszącym Go 14. I był wyrzucający demona i ten był niemy stało się zaś demon gdy wyszedł powiedział niemy i zdziwiły się tłumy 15. Jacyś zaś z nich powiedzieli przez Belzebula przywódcę demonów wyrzuca demony 16. Inni zaś poddając próbie znak od Niego szukali z nieba 17. On zaś znając ich rozumowania powiedział im każde królestwo w sobie które zostało rozdzielone jest pustoszone i dom na dom pada 18. Jeśli zaś i szatan w sobie został rozdzielony jak zostanie ostałe królestwo jego gdyż mówicie przez Belzebula wyrzucać ja demony 19. Jeśli zaś Ja przez Belzebula wyrzucam demony synowie wasi przez kogo wyrzucają dla tego sędziowie wasi oni będą 20. Jeśli zaś w palcu Boga wyrzucam demony zatem nadeszło do was Królestwo Boga 21. Kiedy mocarz który jest uzbrojony strzegłby swojego dziedzina w pokoju jest które są dobytkiem jego 22. Kiedy zaś mocniejszy od niego przyszedłszy zwyciężyłby go pełną zbroję jego zabiera na której pokładał ufność i łupy jego rozdaje 23. Nie będący ze Mną przeciw Mnie jest i nie zbierający ze Mną rozprasza 24. Kiedy nieczysty duch wyszedłby z człowieka przechodzi przez bezwodne miejsca szukając odpoczynek i nie znajdując mówi wróć do domu mojego skąd wyszedłem 25. I przyszedłszy znajduje które jest zamiecione i które jest przystrojone 26. Wtedy idzie i bierze siedem innych duchów niegodziwszych od siebie i wszedłszy mieszkają tam i staje się ostatnie człowieka tego gorsze od tych pierwszych 27. Stało się zaś w mówić On te podniósłszy jakaś kobieta głos z tłumu powiedziała Mu szczęśliwe łono które nosiło Cię i piersi które ssałeś 28. On zaś powiedział wprawdzie raczej szczęśliwi słuchający Słowo Boga i strzegący je 29. zaś tłumy gdy są gromadzone zaczął mówić pokolenie to niegodziwe jest znaku poszukuje i znak nie zostanie dany mu jeśli nie znak Jonasza proroka 30. Tak jak bowiem stał się Jonasz znakiem Niniwitom tak będzie i Syn człowieka pokoleniu temu 31. Królowa południa zostanie wzbudzona na sądzie z mężami pokolenia tego i zasądzi ich gdyż przyszła z kresów ziemi usłyszeć mądrość Salomona i oto więcej od Salomona tutaj 32. Mężowie Niniwici powstaną na sądzie z pokoleniem tym i zasądzą je gdyż opamiętali się na ogłaszanie Jonasza i oto więcej od Jonasza tutaj 33. Nikt zaś lampę zapaliwszy do ukrytej kładzie ani pod korcem ale na świeczniku aby wchodzący blask widzieliby 34. Lampa ciała jest oko kiedy więc oko twoje proste byłoby i całe ciało twoje świetliste jest kiedy zaś niegodziwe byłoby i ciało twoje ciemne 35. Bacz

więc czy nie światło w tobie ciemność jest **36**. Jeśli więc ciało twoje całe świetliste nie mające jakiej części ciemnej będzie świetliste całe jak gdy lampa blaskiem oświecałaby cię **37**. W zaś powiedziec prosił Go faryzeusz jakiś żeby zjadłby obiad u niego wszedłszy zaś położył się **38**. zaś faryzeusz zobaczywszy zdziwił się że nie najpierw został zanurzony przed obiadem **39**. Powiedział zaś Pan do Niego teraz wy faryzeusze z zewnątrz kielicha i półmiska oczyszczacie zaś wewnątrz was jest pełne grabieży i niegodziwości **40**. Nierozsądni nie ten który uczynił z zewnątrz i wewnątrz uczynił **41**. Nadto będące wewnątrz dajcie jako jałmużnę i oto wszystkie czyste wam jest **42**. Ale biada wam faryzeuszom gdyż dajecie dziesięcinę mięty i rutę i wszelką jarzynę i pomijacie sąd i miłość Boga te trzeba było uczynić i te nie odpuszczać **43**. Biada wam faryzeuszom gdyż miłujecie pierwsze siedzenie w zgromadzeniach i pozdrowienia na rynkach **44**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy że jesteście jak grobowce nie oznaczone i ludzie chodzący powyżej nie wiedzą **45**. Odpowiedziawszy zaś ktoś ze znawców Prawa mówi Mu Nauczycielu te mówiąc i nas znieważasz **46**. On zaś powiedział i wam znawcom Prawa biada że obciążacie ludzi ciężarami trudnymi do uniesienia a sami jednym z palców waszych nie dotykajcie tych ciężarów **47**. Biada wam że budujecie grobowce proroków zaś ojcowie wasi zabili ich **48**. Zatem świadczycie i zgadzacie się z czynami ojców waszych gdyż oni wprowadzili zabili ich wy zaś budujecie ich grobowce **49**. Dla tego i mądrość Boga powiedziała wysłę do nich proroków i wysłanników a z nich zabijają i będą prześladować **50**. aby została szukana krew wszystkich proroków która jest wylewana od założenia świata od pokolenia tego **51**. od krwi Abela aż do krwi Zachariasza który zginął pomiędzy ołtarzem a domem tak mówię wam zostanie szukana od pokolenia tego **52**. Biada wam znawcom Prawa że zabraliście klucz poznania sami nie weszliście i wchodzących przeszkodziliście **53**. Mówiący zaś Mu te do nich zaczęli znawcy Pisma i faryzeusze strasznie napierać i wypytywać Go odnośnie większego **54**. zastawiając pułapkę na Niego i szukając upolować coś z ust Jego aby oskarżyliby Go

Rozdział 12

1. Wśród tych którzy zostali zgromadzeni dziesiątków tysięcy tłum tak że deptać jedni drugich zaczęli mówić do uczniów Jego najpierw wystrzegajcie się od zakwasu faryzeuszów który jest obłuda **2**. Nic zaś które jest pozasłaniane jest co nie zostanie odsłonięte i ukryte co nie zostanie poznane **3**. Zamiast tego ile w ciemności powiedzieliście w świetle zostanie słyszane i co do ucha powiedzieliście w schowkach zostanie ogłoszone na tarasach **4**. Mówię zaś wam przyjacielom moim nie bójcie się od zabijających ciało i po tych nie mających więcej coś uczynić **5**. Pokażę zaś wam kogo balibyście się bójcie się tego po zabić władzę mającego wrzucić do Gehenny tak mówię wam tego bójcie się **6**. Czyż nie pięć wróbelków jest sprzedawane za assariony dwa i jeden z nich nie jest który jest zapomniany przed Bogiem **7**. Ale i włosy głowy waszej wszystkie są policzone nie więc bójcie się wiele wróbelków przewyższacie **8**. Mówię zaś wam każdy który kolwiek przyznałby się do Mnie wobec ludzi i Syn człowieka przyzna się do niego

wobec zwiastunów Boga **9**. zaś który wyparł się Mnie wobec ludzi dozna wyparcia się wobec zwiastunów Boga **10**. I każdy który powie słowo na Syna człowieka zostanie odpuszczone mu temu zaś na Świętego Ducha który zbluźnił nie zostanie odpuszczone **11**. Kiedy zaś prowadziliby was przed zgromadzenia i zwierzchności i władze nie martwcie się jak lub czym obronilibyście się lub co powiedzielibyście **12**. Bowiem Święty Duch nauczy was w tej godzinie co trzeba powiedzieć **13**. Powiedział zaś ktoś Mu z tłumu Nauczycielu powiedz bratu mojemu podzielić się ze mną dziedzictwem **14**. On zaś powiedział mu człowieku kto Mnie ustanowił sędzią lub rozjemcą nad wami **15**. Powiedział zaś do nich patrzcie i strzeżcie się od chciwości gdyż nie w obfitować komuś życie jego jest z będące dobytkiem jego **16**. Powiedział zaś przykład do nich mówiąc człowieka pewnego bogatego obrodziło pole **17**. I rozważał w sobie mówiąc co uczyniłbym gdyż nie mam gdzie zbiorę owoce moje **18**. I powiedział to uczynię zniszczę moje spichlerze i większe zbuduję i zbiorę tam wszystkie plony moje i dobra moje **19**. I powiem duszy mojej duszo masz liczne dobra które są złożone na lata liczne wypoczywaj zjedz wypij bądź rozweseloną **20**. Powiedział zaś mu Bóg nierozsądny tej nocy duszę twoją zażądają zwrotu od ciebie co zaś przygotowałeś komu będzie **21**. tak skarb gromadzący sobie a nie u Boga wzbogacający się **22**. Powiedział zaś do uczniów Jego dla tego wam mówię nie martwcie się o duszę wasze co zjedlibyście ani o ciało co przyobleklibyście się **23**. Dusza więcej jest od pożywienia i ciało odzienia **24**. Przyjrzyjcie się krukowi że nie sieją ani żną którym nie jest schowek ani spichlerz i Bóg karmi je ile więcej bardziej wy przewyższacie ptaki **25**. Kto zaś z was troski może dodać do wzrostu jego łokieć jeden **26**. Jeśli więc nie najmniejsze możecie dlatego o pozostałe martwicie się **27**. Przyjrzyjcie się lilii jak wzrastają nie trują się ani przędą mówię zaś wam ani Salomon w całej chwale jego okrył się jak jedna z tych **28**. Jeśli zaś trawę w polu dzisiaj będącą i jutro w piec która jest rzucona Bóg tak przyodziewa ile więcej bardziej was małej wiary **29**. I wy nie szukajcie co zjedlibyście lub co wypilibyście i nie bądźcie zaniepokojeni **30**. Tych bowiem wszystkich poganie świata poszukuje poszukują wasz zaś Ojciec wie że potrzebujecie tych **31**. Nadto szukajcie Królestwa Boga a te wszystkie zostanie dodane zostaną dodane wam **32**. Nie bój się mała trzódka że miał upodobanie Ojciec wasz dać wam Królestwo **33**. Sprzedajcie które są dobytkiem waszym i dajcie jako jałmużnę uczynicie sobie sakiewki nie które ulegają zesterzeniu skarb niewyczerpany w niebiosach gdzie złodziej nie zbliża się ani mól niszczy **34**. Gdzie bowiem jest skarb wasz tam i serce wasze będzie **35**. Niech są wasze biodra które są przepasane i lampy które są zapalone **36**. I wy podobni ludziom czekającym pana swojego kiedy zostanie odprawiony z wesel aby gdy przyszedł i gdy zapukał zaraz otworzyliby mu **37**. Szczęśliwi niewolnicy ci których przyszedłszy pan znajdzie czuwających amen mówię wam że przepasze się i posadzi ich i przyszedłszy będzie służyć im **38**. I jeśli przyszedłby podczas drugiej straży i podczas trzeciej straży przyszedłby i znalazłby tak szczęśliwi są niewolnicy ci **39**. To zaś wiedzcie że jeśli wiedział gospodarz o jakiej godzinie złodziej przychodzi czuwał kiedykolwiek i nie kiedykolwiek dopuścił zostać przekopanym dom jego **40**. I wy więc stawajcie się gotowi że której godziny nie myślicie Syn człowieka przychodzi **41**. Powiedział zaś

Mu Piotr Panie do nas przykład ten mówisz czy i do wszystkich **42**. Powiedział zaś Pan kto zatem jest wierny zarządca i rozumny którego ustanowi Pan nad służbą jego dawać w porę przydział zboża **43**. Szczęśliwy niewolnik ten którego przyszedłszy pan jego znajdzie czyniącego tak **44**. Prawdziwie mówię wam że nad wszystkimi które są dobytkiem jego ustanowi go **45**. jeśli zaś powiedziałby niewolnik ten w sercu jego zwleka pan mój by przyjsć i zaczęły bić chłopców i służące jeść zarówno i pić i być upitym **46**. przyjdzie pan niewolnika tego w dniu którego nie oczekuje i w godzinie której nie zna i potnie go na kawałki go i udział jego z niewierzącymi położy **47**. Ten zaś niewolnik poznawszy wolę pana swojego i nie przygotowałszy ani nie który uczynił zgodnie z wolą jego będzie chłostany wieloma **48**. zaś nie poznawszy który uczynił zaś godne ciosów będzie chłostany nielicznymi od każdego zaś któremu zostało dane wiele wiele zostanie szukane u niego i któremu zostało powierzone wiele więcej będą się domagali od niego **49**. Ogień przyszedłem rzucić na ziemię i czego chcę czy już został zapalony **50**. Zanurzeniem zaś mam zostać zanurzony i jak jestem przynaglony aż do kiedy zostałyby dokonane **51**. Uważacie że pokój przybyłem dać na ziemi wcale nie mówię wam ale raczej rozdzielenie **52**. Będą bowiem od teraz pięć w domu jednym którzy są rozdzieleni trzej przeciw dwóm i dwaj przeciw trzem **53**. zostanie rozdzielony ojciec przeciw synowi i syn przeciw ojcu matka przeciw córce i córka przeciw matce teściowa przeciw synowej jej i synowa przeciw teściowej jej **54**. Mówił zaś i tłumom kiedy zobaczylibyście chmurę wznoszącą się z zachodów zaraz mówicie gwałtowny deszcz przychodzi i staje się tak **55**. I kiedy wiatr południowy wiejący mówicie że upał będzie i staje się **56**. Obłudnicy oblicze nieba i ziemi wiecie jak rozpoznawać zaś pory tej jak nie rozpoznajecie **57**. Dlaczego zaś i od siebie nie sądzicie co sprawiedliwe **58**. Gdy bowiem idziesz z przeciwnikiem twoim do przywódcy w drodze daj trud być uwolnionym od niego by czasem nie zaciągnąłby cię do sędziego i sędzia cię wydałby komornikowi i komornik cię wrzucałby do strażnicy **59**. Mówię ci nie wyszedłbyś stamtąd aż kiedy i ostatni pieniążek oddałbyś

Rozdział 13

1. Byli obecni zaś niektórzy w tej samej porze oznajmiający Mu o Galilejczykach których krew Piłat zmieszał z ofiarami ich **2**. I odpowiedziawszy Jezus powiedział im uważacie że Galilejczycy ci grzeszni od wszystkich Galilejczyków stali się gdyż takie doznali cierpienia **3**. Wcale nie mówię wam ale jeśli nie opamiętali byście się wszyscy podobnie zginiecie **4**. lub ci dziesięć i osiem na których upadła wieża w Syloe i zabiła ich uważacie że oni winni stali się przy wszystkich ludziach zamieszkujących w Jeruzalem **5**. Wcale nie mówię wam ale jeśli nie opamiętali byście się wszyscy podobnie zginiecie **6**. Mówił zaś ten przykład figowiec miał ktoś w winnicy jego który jest zasadzony i przyszedł owoc szukając na nim i nie znalazł **7**. Powiedział zaś do winogrodnika oto trzy lata przychodzę szukając owocu na figowcu tym i nie znajduję odetnij go po co i ziemię zostawia bezczynną **8**. On zaś odpowiedziawszy mówi mu panie zostaw go i ten rok aż kiedy okopałbym wokół niego i rzuciłbym nawóz **9**. I jeśli

wprawdzie uczyniłby owoc jeśli zaś nie w mającym nastąpić odetniesz go **10**. Był zaś nauczający w jednym ze zgromadzeń w szabaty **11**. I oto kobieta była ducha mająca słabości lat dziesięć i osiem i była która jest pochylona i nie mogąca podnieść się w ogóle **12**. Zobaczywszy zaś ją Jezus przemówił i powiedział jej kobieto jesteś uwolniona od słabości twojej **13**. I nałożył jej ręce i od razu została wyprostowana i chwaliła Boga **14**. Odpowiedziawszy zaś przełożony zgromadzenia oburzając się że w szabat uleczył Jezus mówił tłumowi sześć dni są w których trzeba pracować w te więc przychodząc zostaćie uleczonymi a nie w dniu szabatu **15**. Odpowiedział więc mu Pan i powiedział obłudniku każdy z was w szabat nie rozwiązuje wołu jego lub osła od żłobu i wyprowadziwszy poi **16**. Tę zaś córkę Abrahama będącą którą związał szatan oto dziesięć i osiem lat nie trzeba było zostać rozwiązaną od pęta tego w dniu szabatu **17**. I te gdy mówi On byli zawstydzeni wszyscy będący przeciwnymi Jego i cały tłum radował się ze wszystkich wspaniałości stających się przez Niego **18**. Mówił zaś do czego podobne jest Królestwo Boga i do czego przyrównam je **19**. Podobne jest ziarnu gorczycy które wzięwszy człowiek rzucił w ogrodzie swoim i wzrosło i stało się do drzewa wielkie i ptaki nieba zagnieździł się zagnieździły się w gałęziach jego **20**. I znów powiedział do czego przyrównam Królestwo Boga **21**. Podobne jest zakwasowi który wzięwszy kobieta zmieszała w mąki pszennej satonów trzy aż do kiedy zostało zakwaszone całe **22**. I przechodził przez miasta i wioski nauczając i podróż czyniąc ku Jeruzalem **23**. Powiedział zaś ktoś Mu Panie czy nieliczni którzy są zbawiani On zaś powiedział do nich **24**. Walczcie by wejść przez ciasną bramę gdyż liczni mówię wam będą szukać by wejść i nie będą mieli siły **25**. Od kiedy kolwiek zostałby podniesiony gospodarz i zamknąłby drzwi i zaczęlibyście na zewnątrz stać i pukać do drzwi mówiąc Panie Panie otwórz nam i odpowiedziawszy powie wam nie znam was skąd jesteście **26**. Wtedy zaczniecie mówić zjedliśmy przed Tobą i wypiliśmy i na placach naszych nauczałeś **27**. I powie mówię wam nie znam was skąd jesteście odstąpcie ode Mnie wszyscy sprawcy niesprawiedliwości **28**. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów kiedy zobaczylibyście Abrahama i Izaaka i Jakuba i wszystkich proroków w Królestwie Boga was zaś którzy są wyrzucani na zewnątrz **29**. I przyjdą od wschodów i zachodów i od północy i południa i zostaną posadzeni w Królestwie Boga **30**. I oto są ostatni którzy będą pierwsi i są pierwsi którzy będą ostatni **31**. W tym dniu podeszli niektórzy faryzeusze mówiąc Mu wyjdź i idź stąd gdyż Herod chce Cię zabić **32**. I powiedział im poszedłszy powiedzcie lisowi temu oto wyrzucam demony i uzdrowienia dokonuję dzisiaj i jutro a trzeciego jestem kończący **33**. Nadto trzeba Mi dzisiaj i jutro i który jest nadchodzącym iść że nie jest dopuszczone prorokowi zginąć na zewnątrz Jeruzalem **34**. Jeruzalem Jeruzalem zabijające proroków i kamieniujące tych którzy są wysłani do niego jak często chciałem zgromadzić dzieci twoje które sposobem kura swoje piskłę pod skrzydła i nie chcieliście **35**. Oto jest zostawiony wam dom wasz pusty amen zaś mówię wam że nie Mnie zobaczylibyście aż kolwiek przyszedłby kiedy powiedzielibyście który jest błogosławiony przychodzący w imieniu Pana

Rozdział 14

1. I stało się w przyjść On do domu kogoś z przywódców faryzeuszów w szabat by zjeść chleb i oni byli śledzący Go 2. I oto człowiek jakiś był chory na wodną puchlinę przed Nim 3. I odpowiedziawszy Jezus powiedział do znawców Prawa i faryzeuszów mówiąc czy wolno w szabat uleaczać 4. Oni zaś byli cicho i chwyciwszy uzdrowił go i uwolnił 5. I odpowiedziawszy do nich powiedział kogo z was osioł lub wół do studni wpadnie i nie zaraz wyciągnie go w dniu szabatu 6. i nie mieli siły odpowiedzieć przeciw Mu na te 7. Mówił zaś do którzy są zaproszeni przykład dostrzegając jak pierwszych miejsc wybrali sobie mówiąc do nich 8. Kiedy zostałbyś zaproszony przez kogoś na wesela nie zostałbyś położony na pierwszym miejscu by czasem nie bardziej honorowy od ciebie byłby który jest zaproszony przez niego 9. I przyszedłszy ten ciebie i jego który zaprosił powie ci daj temu miejsce i wtedy zacząłbyś ze wstydem ostatnie miejsce zajmować 10. Ale kiedy zostałbyś zaproszony poszedłszy połóż się na ostatnim miejscu aby kiedy przyszedłby ten zapraszający cię powiedziałby ci przyjacielu postąp wyżej wtedy będzie ci chwała wobec współleżących z tobą 11. Gdyż każdy wywyższający siebie zostanie poniżony i poniżający siebie zostanie wywyższony 12. Mówił zaś i który zaprosił Go kiedy czyniłbyś obiad lub wieczerzę nie wołaj przyjaciół twoich ani braci twoich ani krewnych twoich ani sąsiadów bogatych by czasem nie i oni ciebie zaprosiliby w zamian i stałoby się ci odpłatą 13. Ale kiedy czyniłbyś przyjęcie zapraszaj ubogich kalekich kulawych niewidomych 14. I szczęśliwy będziesz gdyż nie mają by odpłacić ci zostanie odpłacone bowiem ci w powstaniu sprawiedliwych 15. Usłyszawszy zaś ktoś ze współleżących te powiedział Mu szczęśliwy kto będzie jadł chleb w Królestwie Boga 16. On zaś powiedział mu człowiek pewien uczynił wieczerzę wielką i zaprosił licznych 17. I wysłał niewolnika jego godziną wieczerzy by powiedzieć którzy są zaproszeni przychodźcie gdyż już gotowe jest wszystko 18. I zaczęli z jednej wymawiać się wszyscy pierwszy powiedział mu pole kupiłem i mam konieczność wyjść i by zobaczyć je proszę cię miej mnie który jest wymówiony 19. I inny powiedział par wołów kupiłem pięć i idę wypróbować je proszę cię miej mnie który jest wymówiony 20. I inny powiedział żonę poślubiłem i dla tego nie mogę przyjść 21. i przybywszy niewolnik ten oznajmił panu jego te wtedy zostawszy rozgniewanym gospodarz powiedział niewolnikowi jego wyjdź szybko na place i ulice miasta i ubogich i kalekich i kulawych i niewidomych wprowadź tu 22. I powiedział niewolnik panie stało się jak nakazałeś i jeszcze miejsce jest 23. I powiedział pan do niewolnika wyjdź na drogi i płoty i przymuszaj wejść aby zostałby napełniony dom mój 24. Mówię bowiem wam że nikt z mężów tych którzy są zaproszeni skosztuje mojej wieczerzy 25. Szły razem z zaś Nim tłumy wielkie i obróciwszy się powiedział do nich 26. Jeśli ktoś przychodzi do Mnie i nie nienawidzi ojca swojego i matki i żony i dzieci i braci i siostr jeszcze zaś i swojego życia nie może mój uczeń być 27. I kto nie niesie krzyża jego a idzie za Mną nie może mój być uczeń 28. Kto bowiem z was chcący wieżę zbudować czyż nie najpierw usiadłszy oblicza koszt czy ma na wykonanie 29. Aby by czasem nie gdy położył on fundament i nie który mógł skończyć wszyscy oglądający zaczęliby kpić z niego 30. mówiąc że ten człowiek zaczął

budować i nie mógł skończyć **31**. Lub jaki król idąc spotkać się z innym królem na wojnie czyż nie usiadłszy najpierw planuje czy mocny jest w dziesięć tysięcy wyjść naprzeciw z dwudziestoma tysiącami przychodzącemu przeciw niemu **32**. Jeśli zaś nie jeszcze on daleko gdy jest poselstwo wysławszy prosi do pokoju **33**. Tak więc każdy z was który nie rozstaje się ze wszystkimi tymi swoimi które są dobytkiem nie może mój być uczeń **34**. Dobra sól jeśli zaś sól została by pozbawiona smaku w czym zostanie przyprawiona **35**. Ani do ziemi ani do nawozu odpowiednia jest na zewnątrz wyrzucają ją mający uszy by słuchać niech słucha

Rozdział 15

1. Byli zaś zbliżający się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy by słuchać Go **2**. I szemrali faryzeusze i znawcy Pisma mówiąc że Ten grzeszników przyjmuje i je razem z nimi **3**. Powiedział zaś do nich przykład ten mówiąc **4**. Jaki człowiek z was mający sto owiec i zgubiwszy jedną z nich nie zostawia dziewięćdziesiąt dziewięć na pustkowiu i idzie za tą która jest zgubiona aż znalazłby ją **5**. I znalazłszy wkłada na ramiona swoje radując się **6**. I przyszedłszy do domu zwołuje przyjaciół i sąsiadów mówiąc im współcieszcie się ze mną gdyż znalazłem owcę moją która jest zgubiona **7**. Mówię wam że tak radość będzie w niebie z jednego grzesznego opamiętującego się niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych którzy nie potrzebę mają nawrócenia **8**. Lub jaka kobieta drachm mająca dziesięć jeśli zgubiłaby drachmę jedną czyż nie zapala lampę i zamiata dom i szuka starannie aż kiedykolwiek znalazłaby **9**. A znalazłszy zwołuje przyjaciółki i sąsiadki mówiąc współcieszcie się ze mną gdyż znalazłam drachmę którą zgubiłam **10**. Tak mówię wam radość staje się przed zwiastunami Boga z jednego grzesznego opamiętującego się **11**. Powiedział zaś człowiek pewien miał dwóch synów **12**. I powiedział młodszemu z nich ojcu ojczy daj mi przypadającą część majątku i rozdzielił im środki na życie **13**. I po nie wielu dniach zebrawszy wszystkie młodszemu synowi odjechał do krainy odległej i tam rozproszył majątek jego żyjąc rozwiązle **14**. Gdy wydał zaś on wszystkie stał się głód mocny po krainie tej i on zaczął być w niedostatku **15**. I poszedłszy został przyłączony do jednego z obywateli krainy tej i posłał go na wsie jego paść świnie **16**. I pragnął napełnić żołądek jego ze strąków które jadły świnie i nikt dawał mu **17**. Do siebie zaś przyszedłszy powiedział ilu najemników ojca swojego ma w obfitości chlebów ja zaś głodny ginę **18**. Wstawszy pójdę do ojca swojego i powiem mu ojczy zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie **19**. i już nie jestem godny zostać nazwanym syn twój uczyni mnie jak jednego z najemników twoich **20**. i wstawszy przyszedł do ojca swojego jeszcze zaś on daleko gdy jest oddalony zobaczył go ojciec jego i ulitował się i podbiegłszy upadł na szyję jego i pocałował go **21**. Powiedział zaś mu syn ojczy zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie i już nie jestem godny zostać nazwanym syn twój **22**. Powiedział zaś ojciec do niewolników jego wynieście długą szatę tę pierwszą i przyobleczcie go i dajcie pierścień na rękę jego i sandały na stopy **23**. i przyprowadziwszy cielę tuczone zarznicie i zjadłszy zostalibyśmy rozweseleni **24**. gdyż ten syn mój martwy był a ożył i który był zgubiony był

a został znaleziony i zaczęli być rozweselani **25**. Był zaś syn jego starszy w polu i gdy przychodzący zbliżył się domu usłyszał muzykę i tańce **26**. I przywoławszy jednego z chłopców wypytywał się co oby jest te **27**. On zaś powiedział mu że brat twój przychodzi i zarznął ojciec twój cielę tuczone gdyż będącego zdrowym go odzyskał **28**. Został rozgniewany zaś i nie chciał wejść więc ojciec jego wyszedłszy prosił go **29**. On zaś odpowiedziawszy powiedział ojcu oto tak wiele lat jestem niewolnikiem ci i nigdy przykazania twojego przekroczyłem i mi nigdy dałeś kozła aby z przyjaciółmi moimi zostałem rozweselony **30**. Gdy zaś syn twój ten przejadłszy twoje środki na życie z nierządnicami przyszedł zarznął mu cielę tuczone **31**. On zaś powiedział mu dziecko ty zawsze ze mną jesteś i wszystkie moje twoje jest **32**. Zostać rozweselonym zaś i uradować się trzeba było gdyż brat twój ten martwy był i ożył i który był zgubiony był i został znaleziony

Rozdział 16

1. Mówił zaś i do uczniów Jego człowiek pewien był bogaty który miał zarządcę i ten został oskarżony przed nim jak trwoniący które są dobytkiem jego **2**. I zawoławszy go powiedział mu co to słyszę o tobie oddaj rachunek zarządzania sprawami domowymi twoimi nie bowiem będziesz mógł już zarządzać sprawami domowymi **3**. Powiedział zaś w sobie zarządca co uczyniłbym gdyż pan mój odbiera zarządzania sprawami domowymi ode mnie kopać nie jestem silny żebrać wstydzę się **4**. Poznałem co uczynię aby kiedy zostałem odstawiony z zarządzania sprawami domowymi przyjęliby mnie do domów ich **5**. I przywoławszy jednego każdego z dłużników pana swojego mówił pierwszemu jak wiele jesteś winny panu mojemu **6**. On zaś powiedział sto baryłek oliwy i powiedział mu weź twój zapis i usiadłszy szybko napisz pięćdziesiąt **7**. Potem innemu powiedział ty zaś jak wiele jesteś winny on zaś powiedział sto koros pszenicy i mówi mu weź twój zapis i napisz osiemdziesiąt **8**. i pochwalił pan zarządcę niesprawiedliwości że rozsądnie uczynił gdyż synowie wieku tego rozumniejsi nad synów światła względem pokolenia swojego są **9**. I Ja wam mówię uczynicie sobie przyjaciół z mamony niesprawiedliwości aby kiedy skończyłyby się przyjęliby was do wiecznych namiotów **10**. Wierny w najmniejszym i w wielkim wierny jest i w najmniejszym niesprawiedliwy i w wielkim niesprawiedliwy jest **11**. Jeśli więc w niesprawiedliwej mamonie wierni nie staliście się prawdziwe kto wam powierzy **12**. I jeśli w cudzym wierni nie staliście się wasze kto wam da **13**. Żaden domownik może dwóm panom służyć albo bowiem jednego znienawidzi a innego będzie miłował albo jednego będzie trzymać się a innego zlekceważy nie możecie Bogu być niewolnikiem i mamonie **14**. Słuchali zaś tych wszystkich i faryzeusze chciwi będący i wyśmiewali Go **15**. I powiedział im wy jesteście uznającymi za sprawiedliwych siebie przed ludźmi zaś Bóg zna serca wasze gdyż wśród ludzi wysokie ohyda przed Bogiem jest **16**. Prawo i prorocy aż do Jana od wtedy Królestwo Boga o nim jest głoszona dobra nowina i każdy do niego gwałtem się wdziera **17**. Łatwiejsze zaś jest niebu i ziemi przeminąć niż Prawu jednej kreski upaść **18**. Każdy oddalający żonę jego i poślubiający inną cudzołoży i każdy tę która jest oddaloną

od męża poślubiający cudzołóży **19**. Człowiek zaś pewien był bogaty i zakładał purpurę i cienki len który jest rozweselany co dzień wspaniale **20**. Ubogi zaś pewien był imieniem Łazarz który został rzucony przy bramie jego który jest owrzodzony **21**. I pożądanym zostać nasyconym z okruszyn spadających ze stołu bogatego ale i psy przychodzące oblizywały wrzody jego **22**. Stało się zaś umrzeć ubogiemu i zostać odniesiony on przez zwiastunów na pierś Abrahama umarł zaś i bogaty i został pogrzebany **23**. i w piekle podniósłszy oczy jego będąc w męczarniach widzi Abrahama z daleka i Łazarza na piersiach jego **24**. I on zawoławszy powiedział ojcie Abrahama zlituj się nade mną i pošlij Łazarza aby zanurzyłby skraj palca jego wodą i ochłodziłby język mój gdyż doznaję bólu w płomieniu tym **25**. Powiedział zaś Abraham dziecko niech zostanie przypomniane ci że otrzymałeś ty dobra twoje w życiu twoim i Łazarz podobnie złe teraz zaś tu jest pocieszany ty zaś doznajesz bólu **26**. I na wszystkich tych pomiędzy nami i wami przepaść wielka jest utwierdzona żeby chcący przejść stąd do was nie mogliby ani stamtąd do nas przeprawiliby się **27**. Powiedział zaś proszę więc cię ojcie aby posłałbyś go do domu ojca mojego **28**. Mam bowiem pięciu braci żeby zaświadczyli im aby nie i oni przyszliby do miejsca tej męczarni **29**. Mówi mu Abraham mają Mojżesza i proroków niech posłuchają ich **30**. On zaś powiedział wcale nie ojcie Abrahama ale jeśli ktoś z martwych poszedłby do nich opamiętają się **31**. Powiedział zaś mu jeśli Mojżesza i proroków nie słuchają ani jeśli ktoś z martwych powstałby zostaną przekonani

Rozdział 17

1. Powiedział zaś do uczniów niemożliwe jest nie przyjść zgorszenia biada zaś przez którego przychodzi przychodzą **2**. Jest korzystniej mu jeśli kamień młyński ośli jest włożony wokół szyi jego i jest rzucony w morze niż aby zgorszyliby jednego z małych tych **3**. Zważcie na siebie jeśli zaś zgrzeszyliby przeciw tobie brat twój upomnij go i jeśli opamiętałby się odpuść mu **4**. I jeśli siedmiokroć na dzień zgrzeszyliby przeciw tobie i siedmiokroć na dzień nawróciliby się do ciebie mówiąc opamiętałem się odpuść mu **5**. I powiedzieli wysłannicy Panu dodaj nam wiary **6**. Powiedział zaś Pan jeśli mieliście wiarę jak ziarno gorzycy mówiliście kiedykolwiek morwie tej zostać wykorzeniona i zostać zasadzona w morzu i okazała posłuszeństwo kiedykolwiek wam **7**. Kto zaś z was niewolnika mając orzącego lub pasącego który gdy wszedł z pola powie zaraz przeszedłszy połóż się **8**. Ale czyż nie powie mu przygotuj co spożyłbym na wieczerzę i przepasawszy się służ mi aż zjadłbym i wypiłbym a po tych zjesz i wypijesz ty **9**. Czy wdzięczność ma niewolnikowi temu że uczynił co które zostało zarządzone mu nie zdaje się **10**. tak i wy kiedy uczynilibyście wszystkie które zostały zarządzone wam mówcie że niewolnicy nieużyteczni jesteśmy gdyż co powinniśmy uczynić czyniliśmy **11**. I stało się w iść On do Jeruzalem i On przechodził przez środek Samarii i Galilei **12**. I gdy wchodzi On do pewnej wioski wyszli naprzeciw Mu dziesięciu trędowatych mężów którzy stanęli z daleka **13**. i oni podnieśli głos mówiąc Jezusie Mistrzu zlituj się nad nami **14**. I zobaczywszy powiedział im poszedłszy pokażcie siebie kapłanom i stało się w odchodzić oni zostali oczyszczeni **15**. Jeden zaś z nich zobaczywszy że został uzdrowiony wrócił

z głosem wielkim chwając Boga **16**. i padł na oblicze przy stopach Jego dziękując Mu a on był Samarytanin **17**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych zaś dziewięciu gdzie **18**. Nie zostali znalezieni by wróciwszy dać chwałę Bogu jeśli nie cudzoziemiec ten **19**. I powiedział mu wstawszy idź wiara twoja ocaliła cię **20**. Zostawszy zapytany zaś przez faryzeuszów kiedy przychodzi Królestwo Boga odpowiedział im i powiedział nie przychodzi Królestwo Boga do zaobserwowania **21**. Ani powiedzą oto tu lub oto tam oto bowiem Królestwo Boga wewnątrz was jest **22**. Powiedział zaś do uczniów przyjdą dni gdy zapragniecie jeden z dni Syna człowieka zobaczyć a nie zobaczycie **23**. I powiedzą wam oto tu lub oto tam nie odchodzilibyście ani ścigalibyście **24**. Tak jak bowiem błyskawica błyskając z tego pod niebem ku temu pod niebem świeci tak będzie i Syn człowieka w dniu Jego **25**. Najpierw zaś trzeba Mu wiele wycierpieć i zostać odrzuconym przez pokolenie to **26**. I tak jak stało się w dniach Noego tak będzie i w dniach Syna człowieka **27**. Jedli pili zaślubiali się były poślubiane aż do którego dnia wszedł Noe do arki i przyszedł potop i wygubił wszystkich **28**. Podobnie i jak stało się w dniach Lota jedli pili kupowali sprzedawali sadzili budowali **29**. Którego zaś dnia wyszedł Lot z Sodomy spadł deszczem ogień i siarka z nieba i wygubił wszystkich **30**. Według tego będzie którego dnia Syn człowieka jest objawiany **31**. W tym dniu który będzie na tarasie i rzeczy jego w domu nie niech zejdzie zabrać je i ten w polu podobnie nie niech zawraca w tył **32**. Pamiętajcie żonę Lota **33**. Który jeśli szukałby życie jego by zachować zgubi je a który jeśli zgubiłby je zachowa przy życiu je **34**. Mówię wam tej nocy będą dwaj na łożu jednym jeden zostanie zabrany a inny zostanie zostawiony **35**. Dwie będą mielące na tym samym jedna zostanie zabrana a inna zostanie zostawiona **36**. Dwaj będą w polu jeden zostanie zabrany a inny zostanie zostawiony **37**. A odpowiedziawszy mówią Mu gdzie Panie zaś powiedział im gdzie ciało tam zostaną zebrane orły

Rozdział 18

1. Mówił zaś i przykład im względem tego że trzeba zawsze modlić się i nie zniechęcać się **2**. mówiąc sędzia pewien był w jakimś mieście Boga nie bojący się i człowieka nie szanujący **3**. Wdowa zaś była w mieście tym i przychodziła do niego mówiąc wymierz sprawiedliwość mi od przeciwnika mojego **4**. I nie chciał przez czas po zaś tych powiedział w sobie jeśli i Boga nie obawiam się i człowieka nie szanuję **5**. Z powodu rzeczywiście przydawać mi trudu przez wdowę tę wymierzę sprawiedliwość jej aby nie do końca przychodząc biłaby pod oko mnie **6**. Powiedział zaś Pan posłuchajcie co sędzia niesprawiedliwości mówi **7**. zaś Bóg nie uczyni pomstę wybranych Jego wołających do Niego dniem i nocą i zwlekający względem nich **8**. Mówię wam że uczyni pomstę ich w szybkości nadto Syn człowieka przyszedłszy czy zatem znajdzie wiarę na ziemi **9**. Powiedział zaś i do jakichś pokładających ufność na sobie samych że są sprawiedliwi i wzgardzający pozostałych przykład ten **10**. Ludzie dwaj weszli do świątyni pomodlić się jeden faryzeusz i inny celnik **11**. Faryzeusz zostawszy postawionym do siebie te modlił się Boże dziękuję ci że nie jestem tak jak pozostali z ludzi drapieżni niesprawiedliwi

cudzołożnicy lub i jak ten celnik **12**. Poszczę dwukrotnie w tygodniu daję dziesięcinę ze wszystkiego ile nabywam **13**. A celnik z daleka stojący nie chciał ani oczu do nieba podnieść ale bił się w pierś jego mówiąc Boże daj się przebłagać mi grzesznemu **14**. Mówię wam zszedł ten który jest uznany za sprawiedliwego do domu jego niż tamten gdyż każdy wywyższający siebie samego zostanie poniżony zaś poniżający siebie zostanie wywyższony **15**. Przynieśli zaś mu i niemowlęta aby ich dotykałby zobaczywszy zaś uczniowie upomnieli ich **16**. zaś Jezus przywoławszy je powiedział pozwólcie dzieciątkom przyjść do Mnie i nie zabraniajcie im bowiem takich jest Królestwo Boga **17**. Amen mówię wam który jeśli nie przyjąłby Królestwa Boga jak dzieciątko nie wszedłby do niego **18**. I zapytał pewien go przywódca mówiąc Nauczycielu dobry co uczyniwszy życie wieczne odziedziczę **19**. Powiedział zaś mu Jezus czemu mnie nazywasz dobrym nikt dobry jeśli nie jeden Bóg **20**. Przykazania znasz nie cudzołożyłbyś nie mordowałbyś nie ukradłbyś nie składałbyś fałszywego świadectwa szanuj ojca twojego i matkę swoją **21**. On zaś powiedział tych wszystkich strzegłem od młodości mojej **22**. Usłyszawszy zaś te Jezus powiedział mu jeszcze jednego ci brakuje wszystkie ile masz sprzedaj i rozdaj ubogim a będziesz miał skarb w niebie i przyjdź podąż za Mną **23**. On zaś usłyszawszy te zasmucony stał się był bowiem bogaty bardzo **24**. Zobaczywszy zaś go Jezus zasmucony który stał się powiedział jak z trudem pieniądze mający wejdą do Królestwa Boga **25**. Łatwiejsze bowiem jest wielbłądowi przez otwór igły wejść niż bogatemu do Królestwa Boga wejść **26**. Powiedzieli zaś usłyszawszy i kto może zostać zbawionym **27**. On zaś powiedział niemożliwe u ludzi możliwe jest u Boga **28**. Powiedział zaś Piotr oto my opuściłem opuściliśmy wszystkie i podążyliśmy za Tobą **29**. On zaś powiedział im amen mówię wam że nikt jest który opuścił dom lub rodziców lub braci lub żonę lub dzieci ze względu na Królestwo Boga **30**. który nie otrzymałby z powrotem wiele więcej w porze tej i w wieku przychodzącym życie wieczne **31**. Wziąwszy z sobą zaś dwunastu powiedział do nich oto wchodzimy do Jerozolimy i zostanie dopełnione wszystkie które są napisane przez proroków Synowi człowieka **32**. Zostanie wydany bowiem poganom i zostanie wykpiony i zostanie znieważony i zostanie opluty **33**. i ubiczowawszy zabiją Go i dnia trzeciego powstanie **34**. A oni nic z tych zrozumieli i było przesłanie to które jest ukryte przed nimi i nie poznali które są mówione **35**. Stało się zaś w zbliżać się On do Jerycha niewidomy pewien siedział przy drodze żebrząc **36**. Usłyszawszy zaś tłum przechodzący wypytywał się co oby jest to **37**. Oznajmili zaś mu że Jezus Nazarejczyk przechodzi obok **38**. I zawołał mówiąc Jezusie synu Dawida zlituj się nade mną **39**. I poprzedzający upominali go aby zamilkłby on zaś wiele bardziej krzyczał Synu Dawida zlituj się nade mną **40**. Zostawszy postawionym zaś Jezus rozkazał on zostać przyprowadzonym do Niego gdy zbliżył się zaś On zapytał go **41**. Mówiąc co ci chcesz uczyniłbym zaś powiedział Panie aby przejrzałbym **42**. I Jezus powiedział mu przejrzyj wiara twoja ocaliła cię **43**. I od razu przejrzał i podązał za Nim chwając Boga i cały lud zobaczywszy dał pochwałę Bogu

Rozdział 19

1. I wszedłszy przechodził Jerycho 2. I oto mąż imieniem który jest nazywany Zacheusz i on był zwierzchnik celników i ten był bogaty 3. I szukał by zobaczyć Jezusa kto jest i nie mógł od tłumy gdyż wzrostem mały był 4. I prześcignąwszy przed wszedł na sykomorę aby zobaczyć Go gdyż przez to miał przechodzić 5. I jak przyszedł na to miejsce spojrzawszy do góry Jezus zobaczył go i powiedział do niego Zacheuszu pośpieszwszy się zejź dzisiaj bowiem w domu twoim trzeba Mi pozostać 6. I pośpieszwszy się zszedł i podjął Go radując się 7. I zobaczywszy wszyscy szemrali mówiąc że u grzesznego męża wszedł by złożyć się 8. Zostawszy postawionym zaś Zacheusz powiedział do Pana oto połowę będącego dobytkiem moim Panie daję ubogim a jeśli od kogoś coś wymusiłem oddaję czterokrotnie 9. Powiedział zaś do niego Jezus że dzisiaj zbawienie domowi temu stało się jako że i on syn Abrahama jest 10. Przyszedł bowiem Syn człowieka odszukać i uratować które jest zgubione 11. Gdy słuchają zaś oni tych dodawszy powiedział przykład dla tego że blisko On być Jeruzalem i wydawać się im że od razu ma Królestwo Boga być ukazanym 12. Powiedział więc człowiek pewien szlachetnie urodzony poszedł do krainy odległej wziąć sobie królestwo i wrócić 13. Wezwawszy zaś dziesięciu niewolników swoich dał im dziesięć min i powiedział do nich zajmijcie się interesami aż przychodzę 14. zaś obywatele jego nienawidzili go i wysłali poselstwo za nim mówiąc nie chcemy by ten zakrólować nad nami 15. I stało się w powrót on wzięwszy Królestwo i powiedział by zostać zawołanymi mu niewolnicy ci którym dał srebro aby poznały kto co uzyskał w interesach 16. Przybył zaś pierwszy mówiąc panie mina twoja zyskała dziesięć min 17. I powiedział mu dobrze dobry niewolniku gdyż w najmniejszym wierny stałeś się bądź władzę mający nad dziesięcioma miastami 18. I przyszedł drugi mówiąc panie mina twoja uczyniła pięć min 19. Powiedział zaś i temu i ty stawaj się nad pięciu miastami 20. I inny przyszedł mówiąc panie oto mina twoja którą miałem która jest odłożona w chuście 21. Bałem się bowiem ciebie gdyż człowiek surowy jesteś bierzesz czego nie położyłeś i żniesz czego nie zasiałeś 22. Mówi zaś mu z ust twoich osądzę cię niegodziwy niewolniku wiedziałeś że ja człowiek surowy jestem biorący czego nie położyłem i żnący czego nie zasiałem 23. I dla czego nie dałeś srebra mojego na stół bankierów a ja przyszedłszy z odsetkami kiedykolwiek uczyniłem je 24. I stojącym obok powiedział zabierzcie od niego minę i dajcie dziesięć min mającemu 25. I powiedzieli mu panie ma dziesięć min 26. Mówię bowiem wam że każdemu mającemu zostanie dane od zaś nie mającego i co ma zostanie odebrane od niego 27. Nadto wrogów moich tych nie którzy chcieli mnie by zakrólować nad nimi przyprowadźcie tu i zabijcie przede mną 28. I powiedziawszy te poszedł naprzód wchodząc do Jerozolimy 29. I stało się jak zbliżał się do Betfage i Betanii ku Górze która jest nazwana Oliwną wysłał dwóch z uczniów Jego 30. powiedziawszy odchodźcie do tej naprzeciw wioski w którą wchodząc znajdziecie ośłę które jest uwiązane na którym nikt kiedykolwiek z ludzi usiadł odwiązawszy je przyprowadźcie 31. I jeśli ktoś was zapytałby dla czego rozwiązujecie tak powiecie mu że Pan jego potrzebę ma 32. Odszedłszy zaś którzy są wysłani znaleźli tak jak powiedział im 33. Gdy rozwiązują zaś

oni osłę powiedzieli panowie jego do nich dlaczego rozwiązujecie osłę **34**. Oni zaś powiedzieli Pan jego potrzebę ma **35**. I przyprowadzili je do Jezusa i narzuciwszy swoje szaty na osłę posadzili Jezusa **36**. Gdy jedzie zaś On rozścielali szaty ich na drodze **37**. Gdy zbliża się zaś On już do podnóża Góry Oliwnej zaczęli całe mnóstwo uczniów radując się chwalić Boga głosem wielkim za wszystkie które zobaczyli dzieła mocy **38**, mówiąc który jest błogosławiony przychodzący Król w imię Pana pokój w niebie i chwała na wysokościach **39**. A niektórzy faryzeusze z tłumu powiedzieli do Niego Nauczycielu upomnij uczniów Twoich **40**. I odpowiedziawszy powiedział im mówię wam że jeśli ci zamilczeliby kamienie będą krzyżeć **41**. I jak zbliżył się zobaczywszy miasto zapłakał nad nim **42**, mówiąc że jeśli poznałaś i ty i rzeczywiście w dniu twoim tym do pokoju twojego teraz zaś zostało ukryte od oczu twoich **43**, gdyż nadejdą dni na ciebie i nałożyli wrogowie twoi wałem ciebie i otoczą cię i ścisną cię zewsząd **44**, i powalą na ziemię ciebie i dzieci twoje w tobie i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu za które nie poznałaś pory dogładania twojego **45**. I wszedłszy do świątyni zaczął wyrzucać sprzedających w niej i kupujących **46**, mówiąc im jest napisane dom mój dom modlitwy jest wy zaś go uczyniliście jaskinią bandytów **47**. I był nauczający co dzień w świątyni zaś arcykapłani i znawcy Pisma szukali Go zniszczyć i pierwsi ludu **48**. I nie znajdowali co uczyniliby lud bowiem cały zawisał Go słuchając

Rozdział 20

1. I stało się w jednym z dni tych gdy naucza On lud w świątyni i gdy głosi dobrą nowinę stanęli obok arcykapłani i znawcy Pisma ze starszymi **2**. I powiedzieli do Niego mówiąc powiedz nam w jakiej władzy te czynisz lub kto jest Ten który dał Ci władzę tą **3**. Odpowiedziawszy zaś powiedział do nich zapytam was i Ja o jedno słowo i powiedzcie Mi **4**. Zanurzenie Jana z nieba było czy z ludzi **5**. Oni zaś wspólnie rozważyli do siebie mówiąc że jeśli powiedzielibyśmy z nieba powie dla czego więc nie uwierzyliście mu **6**. Jeśli zaś powiedzielibyśmy z ludzi cały lud ukamieniuje nas który jest przekonany bowiem jest że Jan prorokiem być **7**. I odpowiedzieli nie wiedzieć skąd **8**. A Jezus powiedział im ani Ja mówię wam w jakiej władzy te czynię **9**. Zaczął zaś do ludu mówić przykład ten człowiek jakiś zasadził winnicę i wynajął ją rolnikom i odjechał na czas dość długi **10**. I w porze wysłał do rolników niewolnika aby z owocu winnicy daliby mu zaś rolnicy wychłostawszy go odesłali z niczym **11**. I dodał posłać innego niewolnika zaś i tego wychłostawszy i znieważwszy odesłali z niczym **12**. I dodał posłać trzeciego oni zaś i tego poraniwszy wyrzucili **13**. Powiedział zaś pan winnicy co uczyniłbym poślę syna mojego umiłowanego może tego zobaczywszy uszanują **14**. Zobaczywszy zaś go rolnicy rozważali do siebie mówiąc ten jest dziedzic chodźcie zabilibyśmy go aby nasze stałoby się dziedzictwo **15**. I wyrzuciwszy go na zewnątrz winnicę zabili co więc uczyni im pan winnicy **16**. Przyjdzie i zgubi rolników tych i da winnicę innym usłyszawszy zaś powiedzieli nie oby stało się **17**. On zaś przypatrzwszy się im powiedział co więc jest które jest napisane to kamień który odrzucili budujący ten stał się w głowicy narożnika **18**. Każdy który upadł na ten kamień zostanie roztluczony na którego zaś kolwiek upadłby roztlucze na proch go **19**. I szukali

arcykapłani i znawcy Pisma by położył na Niego ręce w tej godzinie i przestraszyli się ludu poznali bowiem że do nich przykład ten powiedział **20**. I zacząwszy śledzić wysłali szpiegów którzy udają siebie jako sprawiedliwych byc aby chwyciliby się Go na słowie ku wydać Go zwierzchności i władzy namiestnika **21**. I zapytali Go mówiąc Nauczycielu wiemy że poprawnie mówisz i nauczasz i nie bierzesz według oblicza ale w prawdzie drogi Boga nauczasz **22**. wolno nam Cezarowi podatek dać czy nie **23**. Dostrzegłszy zaś ich przebiegłość powiedział do nich czemu Mnie doświadczacie **24**. Pokażcie Mi denara kogo ma obraz i napis odpowiedziawszy zaś powiedzieli Cezara **25**. On zaś powiedział im oddajcie zatem co Cezara Cezarowi a co Boga Bogu **26**. I nie mieli siły chwycić Go na wypowiedzi wobec ludu i zdziwiwszy się na odpowiedź Jego zamilkli **27**. Podszedłszy zaś niektórzy z saduceuszów którzy sprzeciwiają się powstaniu nie byc zapytali Go **28**. Mówiąc Nauczycielu Mojżesz napisał nam jeśli kogoś brat umarłby mając żonę i ten bezdzietny umarłby aby wzięłyby brat jego żonę i wzbudziłyby nasienie bratu jego **29**. Siedmiu więc braci było i pierwszy wzięwszy żonę umarł bezdzietny **30**. i wzięł drugi tę żonę i ten umarł bezdzietny **31**. I trzeci wzięł ją tak samo zaś i siedmiu i nie zostawili dzieci i umarli **32**. Później po wszystkich umarła i żona **33**. W więc powstaniu kogo z nich staje się żona bowiem siedmiu mieli tę samą żonę **34**. I odpowiedziawszy powiedział im Jezus synowie wieku tego zaślubiają się i są wprowadzani w małżeństwo **35**. zaś zostawszy uznanymi za godnych wieku tego dostąpić i powstania z martwych ani zaślubiają się ani są wprowadzani w małżeństwo **36**. Ani bowiem umrzeć jeszcze mogą równi zwiastunom bowiem są i synowie są Boga powstania synowie będąc **37**. Że zaś są wzbudzani martwi i Mojżesz ujawnił przy krzaku cierniowym jak mówi Pan Bóg Abrahama i Bóg Izaaka i Bóg Jakuba **38**. Bóg zaś nie jest martwych ale żyjących wszyscy bowiem Jemu żyją **39**. Odpowiedziawszy zaś niektórzy ze znawców Pisma powiedzieli Nauczycielu dobrze powiedziałeś **40**. Już nie zaś ośmielali się pytać Go o nic **41**. Powiedział zaś do nich jak mówią odnośnie Pomazańca synem Dawida byc **42**. A sam Dawid mówi w zwoju psalmów powiedział Pan Panu mojemu siądź po prawej stronie mojej **43**. Aż kiedykolwiek położyłbym wrogów twoich jako podnózek stóp twoich **44**. Dawid więc Panem Go nazywa i jak syn jego jest **45**. Gdy słucha zaś cały lud powiedział uczniom Jego **46**. Wystrzegajcie się od znawców Pisma chcących chodzić w długich szatach i lubiących pozdrowienia na rynkach i pierwsze siedzenia w zgromadzeniach i pierwsze miejsca na wieczerzach **47**. Którzy objadają domy wdów i pod pretekstem długo modlą się ci otrzymają większy wyrok

Rozdział 21

1. Spojrzawszy do góry zaś zobaczył rzucających dary ich do skarbca bogatych **2**. Zobaczył zaś i pewną wdowę ubogą rzucającą tam dwa pieniążki **3**. I powiedział prawdziwie mówię wam że wdowa uboga ta więcej od wszystkich wrzuciła **4**. Wszyscy bowiem ci z co jest w nadmiarze im wrzucili do darów Boga ona zaś z braku jej całe środki na życie które miała wrzuciła **5**. I jacyś gdy mówią o świątyni że kamieniami pięknymi i darami jest przystrojona powiedział **6**. Te co widzicie przyjdą dni w których nie

zostanie zostawiony kamień na kamieniu który nie zostanie zwalony **7**. Zapytali zaś Go mówiąc Nauczycielu kiedy więc te będzie będą i jaki znak kiedy miałyby te stać się **8**. On zaś powiedział uważajcie aby nie zostalibyście zwiedzeni liczni bowiem przyjdą w imieniu moim mówiąc że ja jestem i pora zbliżyła się nie więc poszlibyście za nimi **9**. Kiedy zaś usłyszelibyście o wojnach i niepokojach nie zostalibyście przerażeni trzeba bowiem te stać się najpierw ale nie zaraz koniec **10**. Wtedy mówił im zostanie wzbudzony naród na naród i królestwo na królestwo **11**. trzęsienia ziemi zarówno wielkie po miejscach i głody i zarazy będą przerażające widoki zarówno i znaki z nieba wielkie będzie będą **12**. Przed zaś tymi wszystkimi położą na was ręce ich i będą prześladować wydając do zgromadzeń i strażnic będąc prowadzonymi przed królów i namiestników ze względu na imię moje **13**. Wyjdzie zaś wam na świadectwo **14**. Połóżcie więc w sercach waszych nie przygotowywać się wcześniej jak bronić się **15**. Ja bowiem dam wam usta i mądrość której nie będą mogli odpowiedzieć ani przeciwstawić się wszyscy będący przeciwnymi wam **16**. Zostaniecie wydawani zaś i przez rodziców i braci i krewnych i przyjaciół i uśmiercą z was **17**. I będziecie którzy są nienawidzeni przez wszystkich z powodu imienia mojego **18**. I włos z głowy waszej nie zginąłby **19**. W wytrwałości waszej nabywajcie dusze wasze **20**. Kiedy zaś zobaczylibyście które jest otoczone przez obozy wojskowe Jeruzalem wtedy poznajcie że zbliżyło się spustoszenie jego **21**. Wtedy ci w Judei niech uciekają w góry i ci w środku jego niech opuszczą kraj i ci na polach niech wchodzą do niego **22**. gdyż dni ukarania ich są by zostać wypełnione wszystkie które są napisane **23**. Biada zaś w łonie mającym i karmiącym piersią w tych dniach będzie bowiem konieczność wielka na ziemi i gniew nad ludem tym **24**. I padną od ostrza miecza i zostaną zniewoleni do wszystkich narodów i Jeruzalem będzie które jest deptane przez narody aż do zostałyby wypełnione pory narodów **25**. I będzie będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach i na ziemi ściśnięcie narodów w bezradności szumiącego morza i rozhukanej fali **26**. Gdy mdleją ludzie ze strachem i oczekiwaniu tych przychodzących na świat zamieszkały bowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte **27**. I wtedy zobaczą Syna człowieka przychodzącego w chmurze z mocą i chwałą wielką **28**. Gdy zaczynają zaś te stawać się wyprostujcie się i podnieście głowy wasze dlatego że zbliża się odkupienie wasze **29**. I powiedział przykład im zobaczcie figowiec i wszystkie drzewa **30**. Kiedy pączkowałyby już patrząc z siebie wiecie że już blisko lato jest **31**. Tak i wy kiedy zobaczylibyście te stojące się wiedzcie że blisko jest Królestwo Boga **32**. Amen mówię wam że nie przeminęłoby kiedykolwiek pokolenie to aż kiedykolwiek wszystkie stałoby się **33**. Niebo i ziemia przeminą zaś słowa moje nie przeminęłyby **34**. Zważcie zaś na siebie by czasem nie zostałyby obciążone wasze serca w obżarstwie i pijaństwie i troskach życiowych i nagły na was nadciągnąłby dzień ten **35**. jak pułapka bowiem przyjdzie na wszystkich siedzących na obliczu całej ziemi **36**. Czuwajcie więc w każdej porze prosząc aby zostalibyście uznani za godnych by wymknąć się z tych wszystkich mającego nastąpić stać się i zostać stawionymi przed Synem człowieka **37**. Był zaś dniami w świątyni nauczający zaś nocami wychodząc

nocował na górze która jest nazywana Oliwną **38**. I cały lud szedł o brzasku do Niego w świątyni słuchać Go

Rozdział 22

1. Zbliżyło się zaś święto Przaśników które jest nazywane Paschą **2**. I szukali arcykapłani i znawcy Pisma jak zabiliby Go bali się bowiem ludu **3**. Wszedł zaś szatan w Judasza który jest przezywany Iskariotą będącego z liczby dwunastu **4**. I odszedłszy wspólnie rozmawiał z arcykapłanami i dowódcami straży jak Go wydałby im **5**. I uradowali się i ułożyli się mu srebro dać **6**. I zgodził się i szukał dogodnej chwili by wydać Go im z daleka od tłumu **7**. Przyszedł zaś dzień Przaśników w którym trzeba było być ofiarowaną Pascha **8**. I wysłał Piotra i Jana powiedziawszy poszedłszy przygotujcie nam Paschę aby zjedlibyśmy **9**. Oni zaś powiedzieli Mu gdzie chcesz byśmy przygotowali **10**. On zaś powiedział im oto wszedłszy wy do miasta wyjdzie na spotkanie wam człowiek dzban wody niosący podążcie za nim do domu gdzie wchodzi **11**. I powiecie gospodarzowi tego domu mówi ci Nauczyciel gdzie jest gościnny pokój gdzie Paschę z uczniami moimi zjadłbym **12**. I on wam pokaże górny pokój wielki który jest usłany tam przygotujcie **13**. Odszedłszy zaś znaleźli tak jak powiedział im i przygotowali Paschę **14**. I kiedy stała się godzina położył się i dwanaście wysłanników z Nim **15**. I powiedział do nich pragnieniem zapragnąłem tą Paschę zjeść z wami zanim Mi wycierpieć **16**. Mówię bowiem wam że już dłużej nie zjadłbym z niej aż kiedykolwiek zostałyby wypełnione w Królestwie Boga **17**. A przyjąwszy kielich podziękowawszy powiedział weźcie to i rozdzielcie sobie **18**. Mówię bowiem wam że nie wypiłbym z plonu winorośli aż kiedykolwiek Królestwo Boga przysłoby **19**. i wzięwszy chleb podziękowawszy połamał i dał im mówiąc to jest ciało moje za was które jest dane to czynicie dla mojego przypomnienia **20**. tak samo I kielich po spożyć wieszczę mówiąc ten kielich to nowe przymierze we krwi mojej za was która jest wylewana **21**. Jednakże oto ręka wydającego Mnie ze Mną na stole **22**. I wprawdzie Syn człowieka idzie według tego co jest ustanowione jednakże biada człowiekowi temu przez którego jest wydawany **23**. A oni zaczęli dociekać razem do siebie kto zatem oby jest z nich to mającym robić **24**. Stała się zaś i chęć do sporu w nich kto z nich zdaje się być większy **25**. On zaś powiedział im królowie narodów panują nad nimi i władzę sprawujący ich darczyńcami są nazywani **26**. Wy zaś nie tak ale większy wśród was niech stanie się jak młodszy i przewodzący jak służący **27**. Kto bowiem większy leżący czy służący czyż nie leżący Ja zaś jestem w środku was jak służący **28**. Wy zaś jesteście którzy wytrwali ze Mną w próbach moim moich **29**. I Ja zawieram z wami tak jak zawarł ze Mną Ojciec mój Królestwo **30**. aby jedlibyście i pilibyście przy stole moim w Królestwie moim i usiedlibyście na tronach sądzący dwanaście plemion Izraela **31**. Powiedział zaś Pan Szymonie Szymonie oto szatan domagał się by was przesiać jak pszenicę **32**. Ja zaś poprosiłem co do ciebie aby nie skończyła się wiara twoja i ty kiedyś nawróciwszy się utwierdź braci twoich **33**. On zaś powiedział Mu Panie z tobą gotowy jestem i do strażnicy i na śmierć iść **34**. On zaś powiedział mówię ci Piotrze nie zapieje dzisiaj kogut zanim niż trzykrotnie wyprzesz się

nie znać Mnie **35**. I powiedział im kiedy wysłałem was bez sakiewki i torby i sandałów czy coś byli w niedostatku oni zaś powiedzieli nie **36**. Powiedział więc im ale teraz mający sakiewkę niech zabierze podobnie i torbę i nie mający niech sprzeda płaszcz jego i niech kupi miecz **37**. Mówię bowiem wam że już to co jest napisane trzeba zostać dokonany we Mnie i z bezprawnymi został poczytany i bowiem to o Mnie koniec ma **38**. Oni zaś powiedzieli Panie oto miecze tu dwa zaś powiedział im wystarczające jest **39**. A wyszedłszy poszedł według zwyczaju na Górę Oliwną podążyli za zaś Nim i uczniowie Jego **40**. Gdy stanął zaś na miejscu powiedział im módlcie się aby nie wejść w próbę **41**. A sam został odsunięty od nich jakby kamienia rzut i położywszy kolana modlił się **42**. mówiąc Ojcze jeśli chcesz odwróć kielich ten ode Mnie jednakże nie wola moja ale Twoja niech stanie się **43**. Został ukazany zaś Mu zwiastun z nieba umacniając Go **44**. A gdy stanął w boju bardziej intensywnie modlił się stał się zaś pot Jego jakby krople krwi schodzące na ziemię **45**. I wstawszy od modlitwy przyszedłszy do uczniów Jego znalazł ich śpiących ze smutku **46**. i powiedział im dlaczego śpicie wstawszy módlcie się aby nie weszlibyście w próbę **47**. Jeszcze zaś On gdy mówi oto tłum i który jest nazywany Judasz jeden z dwunastu naprzód poszedł ich i zbliżył się Jezusa by pocałować Go **48**. zaś Jezus powiedział mu Judaszu pocałunkiem Syna człowieka wydajesz **49**. Zobaczywszy zaś ci co do Niego co będzie powiedzieli Mu Panie czy uderzymy w mieczu **50**. I uderzył jeden ktoś z nich niewolnika arcykapłana i pozbawił go ucha prawego **51**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział zaniechajcie aż do tego i dotknąwszy ucha jego uzdrowił go **52**. Powiedział zaś Jezus do tych którzy przybyli do Niego arcykapłanów i dowódców straży świątyni i starszych jak na bandytę wychodźcie z mieczami i kijami **53**. Co dzień gdy jestem Ja z wami w świątyni nie wyciągnęliście rąk na Mnie ale to wasza jest godzina i władza ciemności **54**. Schwytawszy zaś Go poprowadzili i wprowadzili Go do domu arcykapłana zaś Piotr podążał za z dala **55**. Gdy zapalili zaś ogień w środku dziedzińca i gdy razem usiedli oni usiadł Piotr w pośród nich **56**. Zobaczywszy zaś go służąca jakaś siedzącego przy świetle i spojrzawszy wprost na niego powiedziała i ten z Nim był **57**. On zaś wyparł się Go mówiąc kobieto nie znam Go **58**. A po krótkiej inny zobaczywszy go powiedział i ty z nich jesteś zaś Piotr powiedział człowieku nie jestem **59**. i gdy upłynęła jakby godzina jedna inny ktoś upierał się mówiąc na prawdę i ten z Nim był i bowiem Galilejczyk jest **60**. Powiedział zaś Piotr człowieku nie wiem co mówisz i od razu jeszcze gdy mówi on zapiał kogut **61**. A obróciwszy się Pan przypatrzył się Piotrowi i przypomniał sobie Piotr słowo Pana jak powiedział mu że zanim kogut zapiać wyprzesz się Mnie trzykrotnie **62**. I wyszedłszy na zewnątrz Piotr zapłakał gorzko **63**. A mężowie trzymając Jezusa wykpiłi Go chłostając **64**. a zakrywszy Go bili Jego twarz i pytali Go mówiąc prorokuj kto jest który uderzył Cię **65**. A inne liczne bluźniac mówili do Niego **66**. A gdy stał się dzień została zebrana starszyzna ludu arcykapłani zarówno i znawcy Pisma i zaprowadzili Go do Sanhedrynu swojego mówiąc **67**. jeśli Ty jesteś Pomazaniec powiedz nam powiedział zaś im jeśli wam powiedziałbym nie uwierzylibyście **68**. Jeśli zaś i zapytałbym nie odpowiedzcie Mi lub wypuścilibyście **69**. Od teraz będzie Syn człowieka siedzący po prawej strony mocy

Boga **70**. Powiedzieli zaś wszyscy Ty więc jesteś Syn Boga On zaś do nich powiedział wy mówicie że Ja jestem **71**. Oni zaś powiedzieli jaką jeszcze potrzebę mamy świadectwa sami bowiem usłyszeliśmy z ust Jego

Rozdział 23

1. I wstawszy całe mnóstwo ich przyprowadzili Go do Piłata **2**. Zaczęli zaś oskarżać Go mówiąc Tego znaleźliśmy który odwraca naród i zabraniającego Cezarowi podatki dawać mówiącego o sobie Pomazańcem królem być **3**. zaś Piłat zapytał Go mówiąc Ty jesteś król Judejczyków On zaś odpowiedziawszy mu powiedział ty mówisz **4**. zaś Piłat powiedział do arcykapłanów i tłumów żadnej znajduję przyczyny do kary w człowieku tym **5**. Oni zaś twierdzili z naciskiem mówiąc że podburza lud nauczając po całej Judei zaczawszy od Galilei aż tu **6**. Piłat zaś usłyszawszy o Galilei spytał czy ten człowiek Galilejczyk jest **7**. i poznawszy że z władzy Heroda jest odesłał Go do Heroda będącego i on w Jerozolimie w tych dniach **8**. zaś Herod zobaczywszy Jezusa uradował się bardzo był bowiem chcący od znacznego zobaczyć Go z powodu słuchać wiele o Nim i miał nadzieję jakiś znak zobaczyć przez Niego stający się **9**. Pytał zaś Go w słowach dość licznych On zaś nic odpowiedział mu **10**. Stali zaś arcykapłani i znawcy Pisma gwałtownie oskarżając Go **11**. Wzgardziwszy zaś Go Herod z wojskiem jego i wykpiwszy okrywszy Go szatą lśniąca odesłał Go Piłatowi **12**. Stali się zaś przyjaciele zarówno Piłat i Herod w tym dniu między sobą byli wcześniej bowiem we wrogości będąc do siebie **13**. Piłat zaś zwoławszy do siebie arcykapłanów i przywódców i lud **14**. powiedział do nich przyprowadziliście mi człowieka Tego jako zwodzającego lud i oto ja wobec was osądziwszy żadnej znalazłem w człowieku tym przyczyny do kary o które oskarżacie przeciw Niemu **15**. ale ani Herod odesłałem bowiem was do niego i oto nic zasługujące śmierci jest które jest uczynione przez Niego **16**. Skarciwszy więc Go uwolnię **17**. Konieczność zaś miał uwolnić im co święto jednego **18**. Zakrzyknęli zaś wszyscy razem mówiąc usuń Tego wypuść zaś nam Barabasa **19**. który był z powodu rozruchu jakiegoś który stał się w mieście i morderstwa który jest wrzucony do strażnicy **20**. Znów więc Piłat przemówił chcąc uwolnić Jezusa **21**. Oni zaś wołali mówiąc ukrzyżuj ukrzyżuj Go **22**. On zaś trzeci raz powiedział do nich co bowiem złego uczynił Ten żadną przyczynę do kary śmierci znalazłem w Nim skarciwszy więc Go uwolnię **23**. Oni zaś napierali głosami wielkimi prosząc by On zostać ukrzyżowanym i wzmagały się głosy ich i arcykapłanów **24**. zaś Piłat zawyrokował stać się prosba ich **25**. Uwolnił zaś im z powodu rozruchu i morderstwa który był wrzucony do strażnicy którego prosili zaś Jezusa wydał woli ich **26**. I jak odprowadzili Go chwyciwszy Szymona jakiegoś Cyrenejczyka przychodzącego z pola nałożyli mu krzyż by nieść za Jezusa **27**. Podążało za zaś Nim wielkie mnóstwo ludu i kobiet które i biły się i rozpaczały nad Nim **28**. Obróciwszy się zaś do nich Jezus powiedział córki Jeruzalem nie płaczcie nade Mną jednakże nad sobą płaczcie i nad dziećmi waszymi **29**. gdyż oto przychodzą dni w których powiedzą szczęśliwe bezpłodne i łona które nie urodziły i piersi które nie karmiły **30**. Wtedy zaczną mówić górą

padnijcie na nas i wzgórcom przykryjcie nas **31**. Gdyż jeśli w zielone drzewo te czynią w suchym co stałoby się **32**. Byli prowadzeni zaś i inni dwaj złoczyńcy z Nim by zostali zabici **33**. I kiedy przyszli na miejsce która jest nazywana Czaszką tam ukrzyżowali Go i złoczyńców tego wprowadzie z prawa tego zaś z lewa **34**. zaś Jezus mówił Ojczye odpuść im nie bowiem wiedzą co czynią rozdzielając zaś szaty Jego rzucili los **35**. I stał lud oglądający wyśmiewali zaś i przywódcy z nimi mówiąc innych uratował niech uratuje siebie jeśli Ten jest Pomazaniec Boga wybrany **36**. Wykpili zaś Go i żołnierze podchodzący i winny ocet przynoszący Mu **37**. i mówiący jeśli Ty jesteś król Judejczyków uratuj siebie **38**. Był zaś i napis który jest napisany nad Nim literami greckimi i łacińskimi i hebrajskimi Ten jest król Judejczyków **39**. Jeden zaś z tych którzy zostali powieszni złoczyńców bluźnił Mu mówiąc jeśli Ty jesteś Pomazaniec uratuj siebie i nas **40**. Odpowiedziawszy zaś inny upomniał go mówiąc ani boisz się ty Boga że w tym samym sądzie jesteś **41**. A my wprowadzie sprawiedliwie słuszny bowiem za co zrobiliśmy odbieramy Ten zaś nic przewrotnego uczynił **42**. I mówił Jezusie niech zostanie przypomniane Ci o mnie Panie kiedy przyszedłbyś do Królestwa Twojego **43**. I powiedział mu Jezus amen mówię ci dzisiaj ze Mną będziesz w raju **44**. Była zaś jakby godzina szósta i ciemność stała się na całej ziemi aż do godziny dziewiątej **45**. I zostało zaćmione słońce i została rozdarta zasłona świątyni przez środek **46**. I zawoławszy głosem wielkim Jezus powiedział Ojczye w ręce Twoje powierzam ducha mego a te powiedziawszy wydał ostatnie tchnienie **47**. Zobaczywszy zaś setnik to co stało się oddał chwałę Bogu mówiąc istotnie człowiek ten sprawiedliwy był **48**. I wszystkie przybywszy razem tłumy na widowisko to oglądając to co stało się bijąc się w swoje piersi wracały **49**. Stali zaś wszyscy znajomi Jego z daleka i kobiety które współtowarzyszyły Mu od Galilei widzące te **50**. I oto mąż imieniem Józef radny będący mąż dobry i sprawiedliwy **51**. ten nie był zgadzający się z postanowieniem i postępowaniem ich z Arymatei miasta Judejczyków który i oczekiwał i on Królestwa Boga **52**. ten podszedłszy do Piłata poprosił o ciało Jezusa **53**. I zdjąwszy je owinął je płótnem i położył je w grobowcu wykutym w skale gdzie nie był jeszcze nikt który jest położony **54**. I dzień był Dzień Przygotowania i szabat świtał **55**. Które były towarzyszące zaś i kobiety które były razem przychodzące z Nim z Galilei oglądały grobowiec i jak zostało położone ciało Jego **56**. Wróciwszy zaś przygotowały wonności i olejki a wprowadzie szabat były cicho według przykazania

Rozdział 24

1. Zaś pierwszego dnia tygodni wczesnym rankiem głębokim przysły do grobowca niosąc które przygotowały wonności i niektóre z nimi **2**. Znalazły zaś kamień który jest odtoczony od grobowca **3**. I wszedłszy nie znalazły ciała Pana Jezusa **4**. I stał się w być wprowadzonymi w niepokój one co do tego i oto dwaj mężowie stanęli obok nich w szatach błyszczących **5**. Przestraszone zaś gdy stały się one i gdy skłaniają oblicze do ziemi powiedzieli do nich dlaczego szukacie żyjącego z martwymi **6**. Nie jest tutaj ale został wzbudzony niech zostanie przypomniane wam jak powiedział wam jeszcze będąc

w Galilei **7.** mówiąc że trzeba Syn człowieka zostać wydanym w ręce ludzi grzesznych i zostać ukrzyżowanym i trzeciego dnia powstać **8.** i zostały przypomniane im wypowiedzi Jego **9.** I wróciwszy od grobowca oznajmiły te wszystkie jedenastu i wszystkim pozostałym **10.** Były zaś Magdalena Maria i Joanna i Maria Jakuba i pozostałe z nimi które mówiły do wysłanników te **11.** I zostały ukazane przed nimi jakby niedorzeczność wypowiedzi ich i nie uwierzyli im **12.** zaś Piotr wstawszy przybiegł do grobowca i schyliwszy się w dół widzi płótna które są złożone same i odszedł do siebie dziwiąc się temu co stało się **13.** I oto dwaj z nich byli idący w tym samym dniu do wioski która jest oddalona stadiów sześćdziesiąt od Jeruzalem której imię Emaus **14.** i oni rozmawiali do siebie o wszystkich które zdarzyły się tych **15.** I stało się podczas rozmawiać oni i dociekać razem i sam Jezus zbliżywszy się szedł razem z nimi **16.** zaś oczy ich były trzymane by nie poznać Go **17.** Powiedział zaś do nich jakie słowa te które wymieniacie do siebie idąc i jesteście ponurzy **18.** Odpowiedziawszy zaś jeden któremu imię Kleofas powiedział do Niego Ty sam przebywasz w Jeruzalem a nie poznałeś co stało się w niej w dniach tych **19.** I powiedział im jakie oni zaś powiedzieli Mu co do Jezusa Nazarejczyka który stał się mąż prorok mocny w czynie i słowie przed Bogiem i całym ludem **20.** jak zarówno wydali Go arcykapłani i przywódcy nasi na wyrok śmierci i ukrzyżowali Go **21.** My zaś mieliśmy nadzieję że On jest mający odkupić Izraela ale rzeczywiście z wszystkimi tymi trzeci ten dzień prowadzi dzisiaj od kiedy te stało się **22.** Ale i kobiety pewne z naszych zdumiały nas które stały się wcześniej rano przy grobowcu **23.** A nie znalazłszy ciała Jego przyszły mówiąc i widzenie zwiastunów widzieć którzy mówią On żyć **24.** I odeszli pewni z naszych do grobowca i znaleźli tak jak i kobiety powiedziały Jego zaś nie zobaczyli **25.** I On powiedział do nich o nierozumni i powolni sercem by wierzyć we wszystkie które powiedzieli prorocy **26.** Czyż nie te trzeba było wycierpieć Pomazaniec i wejść do chwały Jego **27.** I zacząwszy od Mojżesza i od wszystkich proroków wytłumaczył im we wszystkich Pismach o sobie samym **28.** I zbliżyli się do wioski gdzie szli i On wskazywał dalej iść **29.** I przymusili Go mówiąc zostań z nami gdyż ku wieczorowi jest i nachylał się dzień i wszedł by pozostać z nimi **30.** I stało się w zostać położonym On z nimi wzięwszy chleb pobłogosławił i połamawszy podawał im **31.** Ich zaś zostały otworzone oczy i poznali Go i On niewidzialny stał się od nich **32.** i powiedzieli do siebie czyż nie serce nasze które jest zapalone było w nas jak mówił nam w drodze i jak otwierał nam Pisma **33.** I wstawszy tej samej godziny wrócili do Jeruzalem i znaleźli którzy są zgromadzeni jedenastu i tych z nimi **34.** mówiących że został wzbudzony Pan istotnie i został ukazany Szymonowi **35.** I oni wyjaśnili w drodze i jak został poznany im w łamaniu chleba **36.** Te zaś oni gdy mówią sam Jezus stanął w środku nich i mówi im pokój wam **37.** Zostawszy przerażonymi zaś i przestraszonymi którzy stali się uważali że ducha widzieć **38.** I powiedział im dlaczego którzy są poruszeni jesteście i dla czego rozważania wstępują w sercach waszych **39.** Zobaczcie ręce moje i stopy moje że sam Ja jestem dotknijcie Mnie i zobaczcie że duch ciała i kości nie ma tak jak Mnie widzicie mającego **40.** I to powiedziawszy pokazał im ręce i stopy **41.** Jeszcze zaś gdy nie wierzyli oni z radości i gdy dziwili się powiedział im macie coś jadalnego tutaj **42.** Oni zaś

podali Mu ryby pieczonej część i z pszczeli plaster miodu **43**. I wzięwszy przed nich zjadł **44**. Powiedział zaś im te słowa które powiedziałem do was jeszcze będąc z wami że trzeba zostać wypełnione wszystkie które są napisane w Prawie Mojżesza i prorokach i psalmach o Mnie **45**. Wtedy otworzył ich umysł by rozumieć Pisma **46**. I powiedział im że tak jest napisane i tak trzeba było wycierpieć Pomazaniecowi i powstać z martwych trzeciego dnia **47**. I zostać ogłoszone w imię Jego nawrócenie i uwolnienie grzechów dla wszystkich narodów począwszy od Jeruzalem **48**. Wy zaś jesteście świadkowie tych **49**. I oto Ja wysyłam obietnicę Ojca mojego do was wy zaś siedźcie w mieście Jeruzalem aż kiedy przyobleklibyście się w moc z wysokości **50**. Wyprowadził zaś ich na zewnątrz aż do Betanii i podniósłszy ręce Jego pobłogosławił ich **51**. I stało się w błogosławić On ich rozstał się z nimi i został podniesiony do nieba **52**. I oni oddawszy cześć Mu wrócili do Jeruzalem z radością wielką **53**. I byli przez cały w świątyni chwaląc i błogosławiąc Boga amen

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Intelinearny Nowego Testamentu